

# Biezuńska-Małowist, Iza

---

## Zastosowanie pracy niewolniczej w Egipcie Lagidów

---

Przegląd Historyczny 64/2, 221-241

---

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## IZA BIEŻUŃSKA-MAŁOWIST

## Zastosowanie pracy niewolniczej w Egipcie Lagidów\*

Źródła papirusowe bardzo liczne w porównaniu z dokumentami zachowanymi z innych terenów świata starożytnego, dają jednak dla problemu niewolnictwa informacje fragmentaryczne i nie zawsze jasne. Szczególnie trudno dać ścisłą odpowiedź na pytania dotyczące liczebności i charakteru pracy niewolników zarówno w Egipcie ptolemejskim jak i rzymskim. Obraz ogólny został zarysowany w sposób jasny i trafny w pracach dotyczących dziejów gospodarczych Egiptu, zwłaszcza U. Wilckena<sup>1</sup> i Cl. Préaux<sup>2</sup>. Dokładne przedstawienie całości materiału natrafia jednak na poważne trudności ze względu na niepewność terminologii i charakter źródeł.

W języku greckim istniały liczne terminy na oznaczenie niewolnika. Niektóre z nich δουλος, ἀνδράποδον, οἰκέτης były jednoznaczne<sup>3</sup> i nie wywołują żadnych wątpliwości, jeśli idzie o ich znaczenie w dokumentach egipskich okresu ptolemejskiego i rzymskiego — odnoszą się one do niewolników<sup>4</sup>. Występują one jednak przede wszystkim w dokumentach normatywnych, stosunkowo licznych wśród papirusów ptolemejskich. Natomiast w źródłach szczególnie ważnych dla poruszanych w tym artykule zagadnień — w rachunkach, listach, umowach prywatnych występują określenia wieloznaczne — σώμα, παῖς, παιδάριον, παιδίσκη, które mogą się odnosić, szczególnie w okresie ptolemejskim, zarówno do wolnych jak i do niewolników<sup>5</sup>. Stąd przeciwstawne interpretacje niektórych dokumentów przez Edgara<sup>6</sup> i Westermanna<sup>7</sup>, zupełnie odmienne traktowanie rąk roboczych

\* Wykaz skrótów: CPJ — *Corpus Papyrorum Judaicarum*, ed. by V. Tchirikover, A. Fuks, Cambridge Mass. 1957; P.Cair.Zen. — *Zenon Papyri I—IV*, ed. by C. C. Edgar (*Catalogue général des Antiquités égyptiennes du Musée du Caire*), Le Caire 1925—1931, V — Le Caire 1940; P.Col.Zen. — *Zenon Papyri. Business Papers of the third century B.C. dealing with Palestine and Egypt*, ed. by W. L. Westermann, E. S. Hasenöhre, C. W. Keyes, H. Liebesny, New York, Columbia Univ. Press 1934—1940; P. Cornell — *Greek Papyri in the Library of Cornell University*, ed. by W. L. Westermann and C. J. Kraemer, New York 1926; P. Hibeh — *The Hibeh Papyri*, I ed. by B. P. Grenfell, A. S. Hunt, II ed. by E. Turner, M. T. Lenger, London 1906, 1956; P. Lille — *Papyrus grecs. Institut Papyrologique de l'Université de Lille publiés par P. Jouguet, P. Collart, J. Lesquier*, Paris 1907—1928; P.Mich.Zen. — *Zenon Papyri in the University of Michigan Collection*, ed. by C. C. Edgar, Ann Arbor 1931; P. Oslo — *Papyri Osloenses II, III* ed. by S. Eitrem, L. Amundsen, Oslo 1931, 1936; P. Petrie — *The Flinders Petrie Papyri*, ed. by J. P. Mahaffy, Dublin 1891, 1893, 1905; UPZ — *Urkunden der Ptolemäerzeit I—II*, hrsg. v. U. Wilcken, Leipzig—Berlin 1927, 1935—1937; S. B. — *Sammelbuch griechischer Urkunden aus Ägypten*, von F. Preisigke, Fr. Bilabel, W. Kiessling, 1915—1968; Chr. d'Ég. — „Chronique d'Égypte”; WDI — „Wiestnik Driewniej Istorii”; JJP — „Journal of Juristic Papyrology”; Pros. Ptol. — *Prosopographia Ptolemaica* publ. par W. Peremans, E. van't Dack, Louvain 1963 (v. V); Reekmans — T. Reekmans, *La sitométrie dans les archives de Zenon*, Bruxelles 1966.

<sup>1</sup> U. Wilcken, *Griechische Ostraka aus Aegypten und Nubien*, Leipzig 1899.

<sup>2</sup> Cl. Préaux, *L'économie royale des Lagides*, Bruxelles 1939.

<sup>3</sup> Por. Fr. Gschnitzer, *Studien zur griechischen Terminologie der Sklaverei. I: Grundzüge des vorhellenistischen Sprachgebrauchs*, Wiesbaden 1963.

<sup>4</sup> Natomiast w okresie bizantyńskim δουλος nie zawsze oznacza niewolnik.

<sup>5</sup> Por. dokładne przedstawienie dyskusji na ten temat: I. Biezuńska-Małowist, *L'esclavage dans l'Égypte gréco-romaine. I. L'Égypte Ptolémaïque*, rozdział I (w druku, wyd. Ossolineum).

<sup>6</sup> C. C. Edgar w komentarzach i wstępach do P.Cair.Zen. i P.Mich.Zen.

<sup>7</sup> W. L. Westermann w komentarzach i wstępach do P.Col.Zen. i P. Cornell.

w tkalni memfickiej przez Rostovtzeffa<sup>8</sup> i Westermanna<sup>9</sup>, inny pogląd na zatrudnienie niewolników w rolnictwie u Krügera<sup>10</sup> i w niedawno opublikowanych pracach Zelina<sup>11</sup>. Słuszna jest chyba opinia Préaux<sup>12</sup>, że sprawy nie da się, przy obecnym stanie źródeł, rozstrzygnąć definitywnie. Tym niemniej żmudne dociekania prosopograficzne Peremansa i jego współpracowników<sup>13</sup> i ostatnie prace Reekmansa<sup>14</sup> pozwoliły chyba nieco posunąć naszą orientację w tych sprawach, choć na pewno nie przekonały wszystkich wątpiących w możliwość udowodnienia, że terminy *παῖς*, *παιδίσκη* oznaczają niewolników.

Dla jasności obrazu nie wystarczy przytoczenie tu argumentów i konkluzji wymienionych wyżej badaczy. Musimy dokonać przeglądu materiału źródłowego, którego trzonem dla okresu ptolemejskiego jest tzw. archiwum Zenona<sup>15</sup>, zarządcy wielkiego majątku Apolloniosa w Filadelfii. Pamiętać więc musimy stale, jak to podkreślała Préaux we wstępie do swojej książki, że wniosków wyciąganych ze źródeł dotyczących jednego terenu Egiptu nie wolno bezkrytycznie rozciągać na cały Egipt. Majątek zaś Apolloniosa stanowiący „dar” (*dorea*) królewski zajmuje tu szczególne miejsce. Majątki ziemskie tej wielkości co *dorea* philadelfijska Apolloniosa rzadko stawały się darem króla nawet dla bliskich mu ludzi. *Dorea* Apolloniosa stanowi wyjątkowy wypadek zupełnie także i ze względu na stanowisko Apolloniosa piastującego przez wiele lat urząd dioikety<sup>16</sup>. Stopień i sposób zastosowania pracy niewolniczej w majątku Apolloniosa świadczy jednak w pewnym stopniu o stosunku greckich imigrantów do pracy niewolniczej. Pierwsza połowa III w. p.n.e. jest czasem przystosowywania się Greków do nowych warunków, okresem w pewnym sensie przejściowym i to odbija się niewątpliwie w dokumentach archiwum Zenona.

Podstawowy zarys zastosowania pracy niewolniczej w gospodarce egipskiej znajdujemy przede wszystkim w cytowanych już tu pracach U. Wilckena i Cl. Préaux. Wilcken jednak, którego dzieło powstało przed odnalezieniem archiwum Zenona, opierał się głównie na dokumentach okresu rzymskiego, zwraca jednak dużo uwagi na testamenty kleruchów greckich z P. Flinders Petrie. Wilcken stwierdza, że w pracach rolniczych niewolnicy nie mieli w Egipcie żadnego znaczenia. Natomiast Rostovtzeff w „Large Estate” przypisywał poważne znaczenie pracy niewolniczej w *dorea* Apolloniosa, choć nie podtrzymał swego stanowiska w „The Social and Economic History of the Hellenistic World”<sup>17</sup>. Bardzo skrajne stanowisko pod-

<sup>8</sup> M. I. Rostovtzeff, *A Large Estate in Egypt in the third Century b.C. A Study in Economic History*, Madison 1922.

<sup>9</sup> W. L. Westermann, *Upon Slavery in Ptolemaic Egypt*, New York 1929, s. 55—56; tenże, *The Slave Systems of Greek and Roman Antiquity*, Philadelphia 1955, s. 31.

<sup>10</sup> O. O. Krüger, *Selskochozajstwiennoje proizwodstvo w ellenistycznym Egipcie*, IGAIMK 108, 1935 [non vidi].

<sup>11</sup> K. K. Zelin, *Issledowanija po istorii ziemelnych odnoszenij w Egipcie II—I wiekow do naszej ery*, Moskwa 1960; K. K. Zelin, M. K. Trofimowa, *Forny zawisimosti w wostocznym sredniziemnomore ellenistycznego perioda*, Moskwa 1969; A. I. Pawłowska, *Rabstwo w ellenistycznym Egipcie*, [w:] T. W. Bławatskaja, E. S. Gołubcowa, A. I. Pawłowska, *Rabstwo w ellenistycznych gosudarstwach w III—I w w do n.e.*, Moskwa 1969.

<sup>12</sup> *L'économie des Lagides*, s. 306—312.

<sup>13</sup> W. Peremans, E. van't Dack, *Prosopographia Ptolemaica* v. V, Louvain 1963 („Studia Hellenistica” 13).

<sup>14</sup> T. Reekmans, *La sitométrie dans les archives de Zenon*, Bruxelles 1966. Por. też I. D. Amusin, *Terminy oboznaczawszije rabow w ellenistycznym Egipcie po danym septuaginty*, WDI 1952, 3, s. 46—67.

<sup>15</sup> Spis papirusów z Archiwum Zenona por. Cl. Préaux, *Les Grecs en Egypte d'après les archives de Zenon*, Bruxelles 1947, s. 87—90.

<sup>16</sup> O *dorea* Apolloniosa por. W. I. Rostovtzeff, *A Large Estate* oraz w jęz. polskim A. Świderek, *W państwie Apolloniosa*, Warszawa 1959.

<sup>17</sup> M. I. Rostovtzeff, *The Social and Economic History of the Hellenistic World*, Oxford 1953, s. 321, 322.

kreślające decydującą rolę niewolnictwa w gospodarce rolnej Egiptu zajął O. O. Krüger; krytykę jego poglądów przeprowadził ostatnio K. K. Zelin<sup>18</sup>. Wszyscy ci autorzy opierają się w argumentacji swoich przeciwstawnych poglądów na tych samych na ogół dokumentach z archiwum Zenona. Są to z jednej strony rachunki, w których figurują między innymi *παῖδες* i *παιδάρια*, z drugiej — listy, w których albo wspomnieni są *παῖδες* w związku z jakimiś robotami, albo w których są wymienione z imienia osoby znane z innych dokumentów jako *παῖδες*. Wszelkie zestawienia oparte na imionach są obecnie bardzo ułatwione dzięki wyodrębnieniu niewolników w prosopografii ptolemejskiej Peremansa<sup>19</sup> i dzięki spisowi osób korzystających z przydziałów żywności (*sitometria*) z rozróżnieniem wolnych i niewolników w pracy Reekmansa<sup>20</sup>. Wszystkie cytowane wyżej rozprawy powstały przed opublikowaniem ostatnio wymienionych prac prosopograficznych.

Jednym z głównych argumentów Westermanna przeciwko uznawaniu *παῖδες* z dokumentów Zenona za niewolników był fakt otrzymywania przez wielu z nich nie tylko przydziałów w naturze, ale i w pieniądzech — *δψώνιον* oraz pełnienie przez nich bardzo odpowiedzialnych funkcji. Trudno tu referować długo już trwającą dyskusję na temat znaczenia terminu *παῖς*. Dla jasności dalszych rozważań musimy tu jednak poświęcić nieco miejsca argumentom Westermanna i niektórym dokumentom mającym zasadniczą wagę dla tej dyskusji.

W rachunkach Zenona występują trzy grupy pracowników *παῖδες*, *καταμήριοι* i *μισθωτοί*. Szczególnie jasno podział ten występuje w P. Cair. Zen. 59751. Jest to spis ludzi zatrudnionych przy jakiejś nieokreślonej bliżej pracy na roli z wyróżnieniem trzech wyżej wymienionych grup. Wśród *παῖδες* występują tu znani i z innych dokumentów archiwum Zenona Spinther, Thorax i Satyros<sup>21</sup>. Wszyscy badacze, także Westermann, przyjmują na podstawie rachunków płac i wydatków z *dorea* Apollioniosa, że w majątku tym zatrudniano stałych pracowników (grupa *παῖδες*) oraz najmowanych na pewien okres z płacą albo miesięczną (*καταμήριοι*) albo dniówką (*μισθωτοί* lub *μισθῆτοι*). Wątpliwości powstają przy określeniu charakteru owych pracowników stałych. Otóż wydawcy P.Col.Zen. we wstępie i komentarzu do P.Col.Zen. 75<sup>22</sup> kwestionują interpretację przyjętą przez Edgara uważającego owych *παῖδες* za niewolników. P. Col.Zen. 75 zawiera listę płac pieniężnych i przydziałów na odzież dla kilkunastu osób wyliczonych imiennie, po czym następuje wzmianka o dwóch *μισθῆτοι* oraz podanie ogólnej sumy przydziałów żywności (*sitometria*) dla osób wymienionych poprzednio oraz dla *μισθῆτοι*.

Wśród imiennie podanych osób otrzymujących płace pieniężne występują imiona ludzi znanych z innych dokumentów jako *paides*; między innymi wymienieni są Thorax i Spinther. Otóż według wydawców papyrusów Columbia Zenon fakt otrzymywania uposażenia w pieniądzech i to w wysokości równej płacy najemnych wolnych stanowi dowód, że ludzie ci byli wolnymi a nie niewolnikami<sup>23</sup>. Dlatego też ich zdaniem, skoro znani z Pap.Cair.Zen. 59751 jako *paides* Thorax i Spinther otrzymują według papyrusu Col.Zen. 75 uposażenie w pieniądzech, to tym samym upada argument o podziale pracowników na niewolników — (*paides*) i najmowanych do pracy wolnych opłacanych miesięcznie i dniówkowo. Dalszym argumentem przeciwko uznaniu owych *paides* za niewolników jest pełnienie przez nich nieraz, jak wynika z innych dokumentów archiwum, odpowiedzialnych, samodzielnych

<sup>18</sup> Por. wyżej przyp. 10, 11.

<sup>19</sup> Op. cit. t.V.

<sup>20</sup> Op. cit., *Annexe*, s. 70—97.

<sup>21</sup> Było dwóch *paides* imieniem Spinther por. Pros.Ptol. 138, 14254, 12813, 10486<sup>a</sup>, Reekmans 138 i 139; Satyros por. Pros.Ptol.137, 10457, 10437, Reekmans 132; Thorax — Pros.Ptol. 14381, 10251<sup>a</sup>, Reekmans 153.

<sup>22</sup> Por. także P.Col.Zen. 77, wstęp do P.Col.Zen. i W. L. Westermann, *Slave Systems*, s. 31.

<sup>23</sup> P.Col.Zen. II, s. 40. Por. W. L. Westermann, *Upon Slavery*, s. 55.

i bardzo różnorodnych funkcji. Występują oni jako przedstawiciele handlowi Zenona, zarządzają niektórymi działami gospodarki *dorea*, zawierają transakcje w imieniu Zenona itp.

Wydaje się, że argumenty Westermanna przeciwko uznaniu *paides* za niewolników wypływają z przyjęcia przez niego bardzo sztywnej, prawniczej koncepcji niewolnictwa greckiego. W zasadzie niewolnik stanowi własność swego pana, który decyduje o jego obowiązkach, utrzymuje go, ale mu nie płaci, niewolnik nie posiada też osobowości prawnej, a więc nie może zawierać umów, przeprowadzać transakcji itd. Wiemy jednak dobrze, że praktyka odbiegała tu daleko i w Grecji i potem w Rzymie od zasad prawnych. Już w Atenach IV w. spotykamy niewolników cieszących się nieomal całkowitą swobodą działania. Wystarczy wspomnieć niewolników żyjących zupełnie samodzielnie i uiszczających swemu panu tylko roczną daninę ἀποφορά<sup>24</sup> oraz takich, którzy działali jako agenci handlowi swego właściciela nieraz na terenach od Aten odległych, jako kapitanowie statków odpowiedzialni także za umowy o przewóz towarów, za transakcje handlowe i tym podobne<sup>24a</sup>. Trudno sobie wyobrazić tego rodzaju niewolników otrzymujących jedynie przydziały żywnościowe i nie rozporządzających uposażeniem w pieniądzu, które pozwoliłoby im na swobodne poruszanie się i działanie, skoro *de facto* przebywali nieomalże stale nie tylko poza domem, ale nawet poza miastem swego właściciela.

Sądzę, że z podobnym zjawiskiem mamy do czynienia w Egipcie III w., może nawet w stopniu większym niż w Atenach. Pierwsza połowa III w. w Egipcie jest okresem napływu i osiedlenia się greckich i macedońskich przybyszów, którzy znaleźli się w dość różniących się od ich kraju macierzystego warunkach początkowo przynajmniej kontynuują zwyczaje i sposób działania, jakie wynieśli ze swych greckich miast. Nie jest zapewne wynikiem przypadku, że właśnie z III w. p.n.e. pochodzi większa liczba wzmianek o niewolnikach w Egipcie niż z II i I w. Grecy przybysze przynieśli ze sobą niewolnictwo typu klasycznego. Z drugiej zaś strony ci Grecy, którzy znaleźli się na wysokich szczeblach hierarchii w społeczeństwie Egiptu ptolemejskiego w III w., mieli znacznie szerszą skalę działania niż miało to miejsce nawet w potężnych *poleis* Grecji klasycznej. Niewątpliwie dioiketa Apollonios i jego zaufany współpracownik Zenon, kierujący majątkiem dioikety w Philadelphii stanowią wyjątek nawet wśród wpływowych Greków tego okresu. Apollonios łączy najwyższe stanowisko w administracji Egiptu z dużym majątkiem własnym i rozległymi interesami, także handlowymi. Nieraz podkreślano trudności rozróżnienia na podstawie dokumentów z archiwum Zenona jego transakcji prywatnych od działalności oficjalnej. Apollonios i Zenon mają wokół siebie ogromny personel różnej kategorii współpracowników. Wśród nich spotykamy poważną grupę niewolników zaufanych, których pozycja musiała być nieraz w praktyce wyższa niż niejednego wolnego. Tak jak Ateńczycy w IV w. posługiwali się niewolnikami w wielu sprawach delikatnej natury a ważnych, bo pewniejsi byli ludzie całkowicie od nich zależni, tak i posługiwali się niewolnikami i ludzie typu Zenona i Apolloniosa. A że skala działania i możliwości Apolloniosa były nieporównanie większe niż to mogłoby mieć miejsce w Grecji właściwej w okresie wcześniejszym, więc też i zakres działania jego niewolników był znacznie szerszy, znacznie wyższa była też pozycja do jakiej dochodzili najzdolniejsi spośród nich. Dlatego też odpowiedzialność funkcji różnych *παῖδες* i otrzymywanie przez nich wynagrodzenia pieniężnego równego płacy wolnych najemnych pracowników nie mogą być uznane za argument przeciwko uznaniu *παῖδες* za niewolników.

<sup>24</sup> A. E. Kazakiewicz, *Byli-li rabami ol χωρῆς οἰκοντες?*, WDI 1960, 3, s. 23—42.

<sup>24a</sup> A. E. Kazakiewicz, *O rabach-agentach w Afinach*, WDI 1961, 3, s. 3—21; I. Biežuńska-Małowist, *Les esclaves payant l'ἀποφορά dans l'Égypte gréco-romaine*, JJP 15, 1965, s. 65—72.

Reekmans na podstawie analizy przydziałów zboża dla pracowników Apolloniosa (σιτομετρία) stwierdził, że ich wysokość uzależniona była wyłącznie od intensywności pracy a nie od położenia danego pracownika w hierarchii *dorea* czy od jego status. Różna była tylko jakość mąki dla poszczególnych grup a nie jej ilość<sup>25</sup>. Sądzę, że ta sama zasada płacy według pracy była stosowana i odnośnie płac w pieniądżach. Παῖδες w *dorea* Apolloniosa nie byli zapewne, jak to słusznie podkreślił ostatnio Reekmans, zwykłą niewolniczą siłą roboczą. Bardzo rzadko spotykamy ich przy pracy na roli, ich funkcje i obowiązki były, jak to zobaczymy dalej, bardzo różnorodne i nie różniły się od zajęć ludzi wolnych. Stąd też mogli otrzymywać płacę równą płacy wolnych. Wydaje się, że w specyficznej sytuacji tworzącej się dopiero w Egipcie nowej społeczności greckiej wśród masy napływających wciąż ludzi bez dawnej więzi społecznej i utartych obyczajów ważniejsze dla pozycji człowieka było posiadanie dostępu do ludzi będących u władzy, bliskość związków z nimi niż nawet status wolnego. Nie znaczy to oczywiście, że termin παῖς w okresie ptolemejskim możemy uznać za jednoznaczny, często nie potrafimy rozstrzygnąć o kim mowa w dokumencie — o wolnym czy o niewolniku. Wydaje się jednak, iż — jak to przyjęli ostatnio Peremans i Reekmans — w dokumentach z archiwum Zenona określenie człowieka dorosłego jako παῖς jest wskazówką, że mamy do czynienia z niewolnikiem. Ów podział pracowników na παῖδες, καταμήνιοι i μισθίοι w P.Cair. Zen. 59751 wydaje się być dowodem bardzo istotnym dla równości terminów παῖς — δοῦλος w archiwum Zenona, znacznie bardziej istotnym niż argumenty przeciwników tego tłumaczenia. Nie sądzą, aby można było ten pogląd rozciągać na całość źródeł z okresu ptolemejskiego. Trzeba zachować daleko idącą ostrożność w interpretacji poszczególnych dokumentów.

Znani nam jednak z imion παῖδες Apolloniosa stanowią elitę niewolników, używani są do bardzo różnorodnych i nieraz odpowiedzialnych zadań<sup>26</sup>. Do zwykłych prac na roli używani są raczej sporadycznie.

Jak na to już zwrócił uwagę Rostovtzeff<sup>27</sup> w *dorea* Apolloniosa część ziem była w bezpośrednim zarządzie Zenona i była obrabiana przez personel *dorea*, część zaś była oddawana dzierżawcom z tym, że zarząd *dorea* dostarczał im rąk roboczych. Tego rodzaju dzierżawcą był zapewne Alkimos, nadawca listu do Zenona P.Cair.Zen. 59378<sup>28</sup>. List ten stanowi, jak mi się wydaje, jeden z ważniejszych dowodów zatrudniania niewolniczych rąk roboczych w *dorea* Apolloniosa. Alkimos pisze do Zenona, żeby mu oddał niewolników (τὰ παιδάρια) zgodnie z umową, ponieważ musi zacząć pracę. Niech Zenon rozstrzygnie jak wysoki ma być przydział na odzież biorąc pod uwagę także sytuację Alkimos. I dalej następuje kilka zdań o podstawowym znaczeniu dla interesującego nas tu zagadnienia. Wynika z nich, że jeżeli Zenon nie uczyni zadość prośbie Alkimos, przyniesie to więcej szkody Zenonowi niż jemu. Nie powinien bowiem Alkimos zatrudniać najemnych robotników kiedy Theon pracuje bez konieczności płacenia wynagrodzenia. Edgar we wstępie do papiirusu uważa Theona za jednego z dzierżawców (*farmers*) zatrudnionego przez Zenona.

Tę interpretację zakwestionował Westermann<sup>29</sup> identyfikując Theona z *pais* ze stałego personelu Zenona wspomnianym w PSI 395. Zdaniem Westermanna interpretacja Edgara jest całkowicie mylna. Alkimos, pisze Westermann, donosi Zenonowi, że został zmuszony do zatrudnienia Theona bez zapłaty (ponieważ Theon był regularnym pracownikiem *dorea* i otrzymywał uposażenie miesięczne)

<sup>25</sup> Reekmans, s. 22—23.

<sup>26</sup> Reekmans, s. 19—21; por. też niżej.

<sup>27</sup> *Large Estate*, s. 174—176.

<sup>28</sup> P.Cair.Zen. 59378 w. 10: οὐ γὰρ οὕτως ὑπὸ τῶν ἔργων πιεζομένου μου τηλικάν την ἐμοὶ βλαβὴν οἴσει ἡλικίην οὐ καὶ σοι. οὐ γὰρ ἐμὲ μὲν δεῖ μισθίου ἐμβαλεῖν, Θεῶνα δὲ ἕξω μισθοῦ ἐργάζεσθαι πεπονημένου [ὑ]πὸ μου.

<sup>29</sup> P.Col.Zen. II s. 46, komentarz do w. 14; P.Col.Zen. 75.

i że uważa to za niesłuszne. Westermann tłumaczy odnośny ustęp: „Nie powinno tak być, żebym musiał uciekać się do najemnych dniówkowych pracowników albo żeby Theon pracował bez zapłaty przeciążony przeze mnie”<sup>30</sup>. Według Westermanna i współwydawców P.Col.Zen. Theon nie miał obowiązku pracy na roli, a z drugiej strony Alkimos nie chciał wynagradzać robotników dniówkowych, żeby ich płace nie obciążały przydzielonego mu przez zarząd budżetu.

Wydaje mi się, że interpretacja Edgara jest tu bliższa tekstowi greckiemu. Sprawa zależy od tłumaczenia w. 15 *πεπονημένον ὑπὸ μου*, który Edgar tłumaczy: *though he owes his training to me*, a Westermann: *overburdened by me*. Peremans w „Prosopographia ptolemaica” łączy wszystkie przekazy związane z człowiekiem imieniem Theon razem pod nr 13180 uważając Theonia z omówionego wyżej dokumentu za wolnego dzierżawcę gruntu *dorea*. Podobnie postępuje Reekmans rozróżniając, jak wynika z nr 151 jego listy osób otrzymujących sitometrię, dwóch Theonów w otoczeniu Zenona. Jeden omówiony pod tym numerem spisu jest *παῖς* i występuje w P.Col.Zen. 75 w. 14, PSI 395 i P.Cair.Zen. 59242. Nie ma natomiast u Reekmansa wzmianki o Theonie z P.Cair.Zen. 59378 i 59292 — uważa go więc widocznie, tak jak Edgar, za wolnego dzierżawcę.

Termin *παιδάρια* może się odnosić zarówno do wolnych chłopców jak i do niewolników<sup>31</sup>. W powyższym jednak kontekście przeciwstawienie ich płatnym od dnia robotnikom najemnym wskazuje, że w tym dokumencie mowa jest o chłopcach-niewolnikach przydzielanych do robót w polu poszczególnym dzierżawcom. Kontrowersja między interpretacją Edgara i Westermanna polega na tym, czy owi *παιδάρια* pracowali także u Theona czy też sam Theon jest jednym z nich. Westermann uważa *παῖδες* za stały personel *dorea* i dlatego przeciwstawiony robotnikom najmowanym za opłatą dzienną lub miesięczną. Wskazywałam wyżej, że ten podział może dotyczyć tylko podziału na niewolników i płatnych robotników, z których jedni byli płatni dziennie a drudzy miesięcznie. *Παιδάρια* z tego dokumentu byłiby więc młodymi niewolnikami używanymi głównie do robót rolnych<sup>32</sup>. Sporadyczne wzmianki w innych dokumentach nie zawsze pozwalają rozstrzygnąć, czy mowa jest o niewolnikach czy o wolnych. Rostovtzeff dopatrywał się użycia niewolników w pracy na roli w P. Lond. Inv. 2312, rachunku, w którym wyliczeni są różni, niektórzy znani z innych dokumentów, pracownicy i dzierżawcy *dorea*<sup>33</sup>. Dzierżawcy ci otrzymują do różnych robót pracowników — *παιδάρια* i środki na ich opłacenie. W opinii Rostovtzeffa *παιδάρια* w tym dokumencie to byli niewolnicy, ponieważ terminy oznaczające pracowników wolnych najemnych w archiwum Zenona to — *σώματα*, *μισθωτοί* lub *καταμήσιοι*. Trzydziestu takich pracowników przydziela się Kerkionowi do pielienia pól, tyleż Mysowi do konopi, piętnastu Laborowi, trzydziestu Peneminoisowi, dziesięciu Onnophrisowi, znowu dziesięciu Andronikusowi do sadzenia oliwnych drzew, Hermogenesowi także dziesięciu do sadzenia drzew. *Παιδάρια* we wszystkich wymienionych wypadkach mają być użyci do pielienia lub sadzenia. Użycie ich do tego typu prac nasuwa wątpliwości co do interpretacji Rostovtzeffa. Należy tu przyjąć cytowane wyżej ustalenie Reekmansa, że *paidaria* w papirusach Zenona oznaczają chłopców — zarówno wolnych jak i niewolników i tutaj idzie właśnie o młodych chłopców, na co wskazuje rodzaj pracy, do której są przeznaczeni. Nie możemy więc rozstrzygnąć, czy idzie tu o chłopców wolnych, niewolnych czy też o jednych i drugich. Termin *παιδάρια* używany jest też w niekto-

<sup>30</sup> *It ought not to be that I should throw in hired day labourers or that Theon should work without pay, overburdened by me*. Odmienne w *Upon Slavery*, s. 56, gdzie przyjmował przekład Edgara.

<sup>31</sup> Por. Reekmans, s. 71.

<sup>32</sup> Por. Cl. Préaux, *Les Grecs*, s. 49. Interpretacja Pawłowskiej op.cit., s. 280, że szło tu o niewolników należących do osób trzecich i wynajmowanych przez Zenona nie wydaje mi się uzasadniona.

<sup>33</sup> *Large Estate*, s. 177.

rych rachunkach obok ἐργάται — dorywczco najmujących się na dniówkę chłopów, którzy w takich wypadkach najmowali się czasem z własnymi dziećmi<sup>34</sup>.

Z drugiej strony pod pozycją σώματα, szczególnie tam gdzie mowa o zatrudnieniu jakiejś liczby *somata* przy pracy lub o odbiorze przydziałów czy płacy dla pewnej ich liczby, może taić się także kilku niewolników.

Zapewne też do niewolników zatrudnionych na roli należy zaliczyć wspomnianych czasem w rachunkach Zenona Syryjczyków. W P.Cair.Zen. 59292 w. 53—57 w spisie różnego rodzaju wydatków w zbożu w majątku Apolloniosa figurują Syryjczycy zatrudnieni przy winnicach. Edgar słusznie zalicza ich do niewolników nie przyjmując tezy Westermanna, że szło tu o całe grupy robotników sprowadzanych z Syrii do robót rolnych<sup>35</sup>. Przydziały są tu wprawdzie przeznaczone dla Syryjczyków, ich synów, żon i *paidaria*; Westermann sądził, że skoro owi Syryjczycy osiedlają się całymi rodzinami, to na pewno szło tu o wolnych. Nie wydaje się to jednak zasadniczą przeszkodą do przyjęcia, że byli to ludzie o statusie niewolników.

Wreszcie *paidaria* są wspomniani w związku z hodowlą bydła. W P.Cair.Zen. 59406 Asklepiades zawiadamia, że παιδάρια wraz z Natinasem przekazali pewną ilość owiec, jagniąt i baranów. W P.Cair.Zen. 59195 Apollonios zawiadamia Zenona i Panakestora, że wysłał Marona (Pros.Ptol. 10289, Reekmans 88), aby przejął nadzór nad hodowlą owiec milezyjskich. Mają tu także dać czterech spośród *paidaria*, aby się uczyli od niego. I w tych dwóch wypadkach nie wiemy, czy idzie o chłopców wolnych czy niewolników. W P.Cair.Zen. 59195 byłabym skłonna upatrywać raczej młodocianych niewolników. Jest tu bowiem mowa o czterech spośród *paidaria*, co wskazuje na wybór spośród chłopców na stałe związanych z *dorea*. Chłopcy ci mają się uczyć metod hodowlanych, więc i ten fakt każe ich szukać wśród niewolników Apolloniosa. Jest to jednak tylko supozycja, ponieważ termin παιδάριον nie jest jednoznaczny.

Wśród osób wspomnianych przy robotach rolnych znajdujemy też raz jeden imiona znanych skądinąd παιῖδες Apolloniosa należących zapewne do grupy zaufanych i uprzywilejowanych niewolników *dorea*. W P.Cair.Zen. 59751 są wspomniani obok καταμήνιοι i μισθωτοὶ przy jakichś pracach na roli παιῖδες — Spinther (Pros.Ptol. 138, 14254, Reekmans 139), Thorax (Pros.Ptol. 14381 i 10251a, Reekmans 153), Satyros (Pros.Ptol. 137, 10457, 14437, Reekmans 132). Jest to jedyny dokument dowodzący użycia niewolników z tej uprzywilejowanej grupy do prac na roli. Reekmans<sup>36</sup> słusznie uważa to za wypadek wyjątkowy zwracając uwagę, że elita niewolników nigdy nie była systematycznie używana przy robotach rolnych.

W sumie niewiele wiemy o użyciu niewolniczej siły roboczej na polach *dorea*. Nieliczne cytowane wyżej teksty wskazują, że niewolnicy zwykli byli używani do prac na roli i przy hodowli bydła. Sporadycznie używano do tej pracy niewolników z grupy uprzywilejowanej. Informacje te nie mogą jednak służyć do określenia jakiegokolwiek stosunku liczbowego między poszczególnymi grupami pracowników — wolnych i niewolników, dorosłych i dzieci. Wobec nikłej liczby dokumentów świadczących o użyciu niewolniczej siły roboczej w rolnictwie w porównaniu ze stosunkowo dużym bogactwem dokumentów archiwum Zenona nasuwa się wrażenie, że niewolnicy nie odgrywali większej roli w robotach rolnych *dorea*<sup>37</sup>.

Poza archiwum Zenona brak zupełnie informacji o pracy niewolników na roli w okresie ptolemejskim. Stosunkowo duża liczba niewolników zamożnego żołnierza (P. Lille 27 = W.Chr.199) z III w. p.n.e. podana przez niego w deklaracji podatkowej

<sup>34</sup> Por. np. P.Cair.Zen. 59176; Reekmans, s. 67, nr 1.

<sup>35</sup> P.Col.Zen. ad nr 75.

<sup>36</sup> *La sitométrie*, s. 19, nr 2.

<sup>37</sup> Por. jednak uwagę Reekmansa, *La sitométrie*, s. 62 na temat braku informacji odnośnie przydziałów zboża dla niewolników zwykłych.



związanej zapewne z podatkiem od soli <sup>38</sup> mogłaby wskazywać na używanie w gospodarstwie *Leptinesa* niewolników także w pracach na roli a nie tylko w domu. *Leptines* podaje w sumie szesnastu niewolników. Dla stosunków Grecji klasycznej a także dla stosunków wśród Greków osiadłych w Egipcie, taka liczba niewolników w jednym domu i to na terenie *χώρα* jest liczbą raczej niezwykłą. Może więc ci niewolnicy domowi byli używani też do pomocy w polu.

*Leptines* podaje w swojej deklaracji trzynastu niewolników o imionach raczej greckich i oddzielnie trzech *paides* o imionach egipskich przebywających w świątyni. Otóż to wyodrębnienie trzech *paides* w świątyni wskazuje na inną ich pozycję wobec podatku od soli. *Übel* przyjmuje tu dwie możliwości — albo przynależność tych *paides* do personelu owego *heroon* i z tego tytułu zwolnienie lub ulgi w podatku albo nawet uznanie *paides* za należących do grupy wolnych chłopów egipskich pracujących w domach żołnierzy i podlegających podatkowi od soli jak osoby wolne <sup>39</sup>. Trudno na podstawie naszego źródła rozstrzygnąć definitywnie tę sprawę, wydaje się jednak, że użycie terminu *paides* w tym samym dokumencie i w odniesieniu do trzynastu niewolników, z których uiszcza się 3 obole od głowy, a nie 1 drachmę jak od wolnych mężczyzn, i w odniesieniu do owej trójki o imionach egipskich wskazuje raczej nato, że jedni i drudzy byli niewolnikami. Zestawienia *Übla* opłat podatku od soli uiszczanych przez kleruchów w Fajum doprowadziły do bardzo interesujących wniosków odnośnie liczebności niewolników w domach osadników. Jak wynika z zestawienia dokumentów dotyczących podatku „solnego” (*εἰς τὰ ἄλικα*) płaconego od głowy, wysokość jego ulegała zmianom w okresie ptolemejskim. W okresie wcześniejszym od 263 r. p.n.e. — do początków panowania Ptolemeusza *Euergetesa* wynosiła ona drachmę od mężczyzn, 3 obole od kobiet i niewolników obojga płci, w okresie późniejszym na ogół 4 obole od mężczyzn i 1½ obola od kobiet.

Na podstawie analogii z okresem wcześniejszym *Übel* przyjmuje, że wysokość podatku solnego od niewolników w okresie późniejszym wynosiła tyle co od kobiet czyli 1½ obola, choć nie jest to stwierdzone wyraźnie w żadnym z posiadanych przez nas dokumentów. Ta supozycja *Übla* wydaje się słuszna i słusznie też zwraca uwagę, że zestawienia sum opłat podatkowych ze strony kleruchów obejmują zapewne opłaty uiszczane od całego domu, a więc mężczyzn, kobiet, dzieci obojga płci i niewolników. W dokumentach brak jest na ogół rubryki dla niewolników, ale mogą się oni kryć pod rubryką opłat dla kobiet <sup>40</sup>. W zestawieniach tych liczba mężczyzn przewyższa liczbę podaną w rubryce „kobiety”. Wyjątkiem jest tu *P. Lille I 10* fig. 5, 3—5, gdzie wyższa jest liczba kobiet. Zdaniem *Übla* wyjątek ten występuje właśnie dlatego, że rubryka *θηλυκά* (płci żeńskiej) obejmowała też i niewolników i dlatego stosunek liczebny osób płci męskiej i żeńskiej w listach rodzin kleruchów III w. uległ zmianie ze względu na niewolnice. Interpretując te dokumenty, które zawierają listy opłat od poszczególnych kleruchów a szczególnie *P. Petrie III 112* *Übel* zwraca uwagę na znacznie wyższą liczbę osób w rodzinach kleruchów mających większe działki ziemi. U kleruchów mających 100 arur, występują domy ponad dwudziestoosobowe, u mających 70 arur rzadko spotykamy ponad 3—4 osoby. Tłumaczyłoby to się większą liczbą niewolników u zamożniejszych kleruchów i, podobnie chyba jak u cytowanego wyżej *Leptinesa*, użyciem tych niewolników także w pracy na roli.

Jak to jednak wielokrotnie podkreślano, warunki Egiptu ptolemejskiego nie sprzyjały rozwojowi pracy niewolniczej na wsi <sup>41</sup>. Praca zależnych chłopów mająca

<sup>38</sup> Por. Fr. *Übel*, *Die frühptolomäische Salzsteuer*, [w:] *Atti dell' XI Congresso Internazionale di Papirologia*, Milano 1966, s. 341—342.

<sup>39</sup> W ten sposób interpretuje *Übel* określenie *λαϊκά τετραμμένα* (tamże, s. 366).

<sup>40</sup> *Übel*, op.cit., s. 365, nr 1.

<sup>41</sup> Por. U. Wilcken, op.cit.; Cl. Préaux, *L'économie*; K. K. Zelin, op.cit.

za sobą wielowiekową tradycję, usuwała potrzebę zastosowania pracy niewolniczej na większą skalę. Polityka Ptolemeuszów szła raczej w kierunku ochrony miejscowych chłopów jako siły roboczej niż w kierunku rozwijania na większą skalę pracy niewolniczej. Masowe zastosowanie pracy niewolniczej na wsi nie należało także do tradycji wyniesionych z Grecji właściwej. Sądzę, że dlatego jedyne wzmianki o jej zastosowaniu pochodzą z III w., okresu przybywania osadników greckich, którzy jeszcze nie przywykli do warunków miejscowych. Uciekają się więc czasem do pracy niewolniczej także na roli, ale bardzo szybko przyjmują istniejący na miejscu system eksploatacji miejscowej ludności wsi.

Nieco inaczej przedstawia się zastosowanie pracy niewolniczej w rzemiośle. Grecy wynieśli ze swego kraju ojczystego praktykę pracy niewolniczej w rzemiośle, szczególnie tam, gdzie szło o zorganizowanie nieco większego warsztatu. O rodzaju pracy w tych warsztatach może świadczyć zespół dokumentów dotyczących warsztatu tkackiego w *dorea* Apolloniosa w Memfis<sup>42</sup> i stosunkowo niedawno opublikowany przez W. Müllera papirus berliński Inv. 17492 = BGU 1942<sup>43</sup>.

Wśród dokumentów dotyczących *dorea* Apolloniosa w Memfis<sup>44</sup> znajdujemy kilka dotyczących ludzi zatrudnionych w memfickim warsztacie tkackim. Te właśnie dokumenty stały się tematem dyskusji wokół znaczenia używanego w nich terminu *παίδισκαι* w odniesieniu do kobiet zatrudnionych w tym warsztacie. Jest ich niewiele — P. Cair. Zen. 59142, 59191, PSI 485 i 854, P. Ryl. Zen. 556, P. Cair. Zen. 59080 + P. Mich. Zen. 19. Część tych dokumentów to listy w sprawie dostawy milezyjskiej wełny dla *παίδισκαι* w Memfis. P. Cair. Zen. 59142 to list Apolloniosa do Zenona wyrażający zadowolenie z dostarczenia przez Zenona milezyjskiej wełny pracownikom w Memfis i polecający mu zadbanie, aby miały tyle wełny ile im potrzeba<sup>45</sup>. Podobne sformułowanie spotykamy w w. 10 P. Ryl. 556 — rachunku wydatków na różne cele przesłanym przez Addaios, agenta Apolloniosa w Memfis, do Zenona. Mowa tam o kosztach wełny dla owych *παίδισκαι*. W P. Cair. Zen. 59191 Artemidoros prosi Zenona o dostarczenie w związku z świętem Izdy prosiat dla niego i dla *paidiskai*. Dokument PSI 854 (+485), najobszerniejszy, jeśli idzie o wiadomości dotyczące produkcji tkalni w Memfis, jest niestety fragmentaryczny. Wynika jednak z niego, że w owym warsztacie nie tylko przędzono i tkano, ale i sporządzano odzież, a więc musiało to być przedsiębiorstwo stosunkowo duże. I w tym papirusie wspomina się kilkakrotnie *παίδισκαι*. Mowa też w nim o uczeniu rzemiosła zapewne i owych *paidiskai* i niejakiemu Iollasa.

Zaden z dokumentów nie pozwala stwierdzić z całą pewnością, że idzie tu o niewolnice. Wiadomo jednak, że w Egipcie istniała także produkcja tkacka „chałupnicza” i to na dużą skalę. Wiadomo także, że Zenon starał się ściągnąć do Filadelfii wyspecjalizowanych tkaczy wraz z rodzinami na podstawie specjalnych umów<sup>46</sup>. Warsztat w Memfis natomiast posługuje się personelem stałym, zaopatrywanym w surowiec przez Zenona i produkującym na zlecenie Apolloniosa czy Zenona.

<sup>42</sup> P. Cair. Zen. 59080, 59142, 59145 (?), 59191; PSI 485 + 854; P. Ryl. Zen. 556; P. Mich. Zen. 16, 19.

<sup>43</sup> W. Müller, *Skaven in der Textilindustrie des ptolemäischen Ägypten*, [w:] *Acta Antiqua Philippopolitana. Studia Historica et Philologica*, Sofia 1963, s. 27—32. Por. Chr. d'Eg. 42, 1967, s. 228.

<sup>44</sup> M. I. Rostovtzeff, *Large Estate*, s. 116; W. L. Westermann, *Upon Slavery*, s. 56, 186; tenże, *Slave Systems*, s. 31; Cl. Préaux, *L'économie*, s. 106—107; *Les Grecs*, s. 38; J. J. Pikus, *Παίδισκαι szerstokackoj masterskoj Apollonija w Memfise*, WDI 1952, s. 84—90. Por. tenże, *Carckije ziemledielcy (neposredstwiennyje proizwoditeli) i riemieslemiki w Egipcie III w. do n.e.*, Moskwa 1972, s. 71, 77—78, 198—202; E. Wipszycka, *The Δωρεὰ of Apollonios the Dioiketes in the Memphite Nome*, „Klio” 39, 1961, s. 185—190.

<sup>45</sup> Ἀπολλώνιος Ζήνωνι χαίρειν. ὀρθως ἐποίησατε δόντες τὰ Μιλήσια ἔρια ταῖς ἐμ. Μέμφει παίδισκαις καὶ νῦν δὲ σύνταξον ὅσων ἀν χρεῖαν ἔχωσι διδόναι.

<sup>46</sup> P. Cair. Zen. 59263, PSI 341. Por. Cl. Préaux, *L'économie*, s. 107—109.

Fakt zaopatrywania pracownic także w żywność wskazuje raczej na niewolniczy charakter tego personelu. Podkreślano w wymienionych publikacjach, że imiona kobiet i mężczyzn pracujących w tkalni Apolloniosa w Memfis zdają się także wskazywać na to, że byli to niewolnicy<sup>47</sup>. W PSI 854 (+485) i P.Cair.Zen. 59080+P.Mich.Zen. 19 występuje niejaki Iollas. Pierwszy dokument to wspomniany już list Addaiosa do Zenona z r. 258/7. Następny dokument jest listem Iollasa określonego jako tkacz (ὄφάντης) do Zenona z 257 r. Iollas skarży się na Addaiosa i na złe traktowanie. Został ukarany chłostą i chciał uciec do Zenona pod ochronę, ale Zenodoros (którego pozycji nie znamy dokładnie) zatrzymał go i kazał napisać list. W tym liście występuje Bia jako biorąca czynny udział w sprawie ukarania Iollasa. Nie wiemy jaki jest status Iollasa; ukaranie go chłostą wskazywałoby raczej na to, że był niewolnikiem, choć nie byłoby zupełnie wykluczone potraktowanie w ten sposób i wolnego tubylca.

Bia znana jest także z P.Mich. 16, w którym agent Apolloniosa w Memfis zapytuje Zenona, czy ma dać Bii runo z baranów, które Zenon zostawił na przędzę. Bia bowiem twierdzi, że jej brakuje wełnianej przędzy i dlatego jest opóźniona. Bia jest określona jako *paidiske* (Pros.Ptol. 14328 = 12742) w pierwszym z omówionych tu dokumentów. Występuje w nim także *Κασία* (Pros.Ptol. 14391 = 12766).

P.Cair.Zen. 59145 zawiera podanie Sphragis do Zenona. Sphragis w drodze z Sophtis do Memfis została obrabowana i wśród innych rzeczy zrabowano jej wełnę, którą niosła. Sphragis prosi Zenona o interwencję u szefa phylakitów, Leontiskosa, żeby oddał jej rzeczy, które już odnaleziono. Była to zapewne również jedna z *paidiskai* zatrudnionych w Memfis. W cytowanych wyżej pracach dotyczących tkalni w Memfis z różnym stopniem pewności proponuje się identyfikację występującej w tym dokumencie Sphragis z siedmioletnią dziewczynką o tym samym imieniu, którą trzy lata przedtem kupił Zenon w Bircie (P.Cair.Zen. 59003 = CPJ I 1). Wysnuwa się nawet stąd wniosek, że może właśnie na terenach Syrii zakupiono część niewolnic do tkalni memfickiej. Porównanie dat dokumentów wydaje się zaprzeczać tej identyfikacji — Sphragis przynosząca sama wełnę i pisząca podanie do Zenona miałyby lat dziesięć. Mimo wczesnego zaczynania pracy przez dzieci niewolnicze taka samodzielność działania dziesięcioletniej dziewczynki nie wydaje się prawdopodobna.

Wydaje się, że zgrupowanie imion *Βία, Κασία, Σφράγισ* — może też wskazywać na niewolnice.

Pewne poparcie dla tezy o zatrudnieniu niewolników w większych warsztatach tkackich w Egipcie ptolemejskim przynosi cytowany wyżej P.Berl.Inv. 17492 (=BGU 1942). Jest to dokument datowany przez wydawcę na II/I w. p.n.e., niestety nieznaną jest jego proveniencja. Zawiera on alfabetyczny spis imion kobiecych (od A do Θ) — jest tych imion czternaście. Ponieważ lista kończy się na literze Θ można przypuszczać, jak to czyni wydawca, że w całym dokumencie mogło być wymienione przynajmniej drugie tyle kobiet. Müller przypuszcza, że było ich około czterdziestu. Przy wszystkich imionach występują albo określenia czynności albo określenie *χοροστος* (chora). Wszystkie określenia czynności związane są z produkcją tekstylną — *μαλλουργει* (jakaś czynność związana z przygotowaniem wełny), *ραδανίξει*, *νήθει* (prząść), co skłania do łączenia tego papirusu z produkcją tekstylną. Liczba kobiet tu występujących wskazuje na większy warsztat zatrudniający stały personel, ponieważ zaznaczanie chorych w tej liście można wytłumaczyć tylko w ten sposób. Podane czynności związane są z przygotowaniem przędzy, należy więc sądzić, że inne niewolnice w tym dokumencie zajęte były tkaniem. Prawie trzecia część wymienionych jest chora: tak duży procent każe się domyślać

<sup>47</sup> Por. Tcherikover, CPJ I I *ad l.*; Edgar, P. Mich.Zen. 16 *ad l.*; J. J. Pikus, *Πικιδισκων...*; E. Wipszycka, *The Δωρεδ...*

epidemii czy złych warunków życia<sup>48</sup>. Imiona są wszystkie greckie, a niektóre bardzo rozpowszechnione wśród niewolnic<sup>49</sup>, co wskazuje na niewolnice zatrudnione w dużym warsztacie należącym do greckiego właściciela. Rzecz jasna, że greckie imiona niewolnic nie są dowodem ich pochodzenia. Przytłaczająca większość niewolników znanych z greckich dokumentów w Egipcie ptolemejskim i rzymskim nosi imiona greckie, choć wiadomo, że byli pochodzenia miejscowego. Występuje tu znana powszechnie praktyka nadawania imion niewolniczych przez właścicieli<sup>50</sup>.

Omówione wyżej źródła nie mogą być uznane za dowód rozpowszechnienia pracy niewolniczej w dużych warsztatach tkackich Egiptu ptolemejskiego. Przede wszystkim wiadomo, że na terenie *χώρα* produkcja tekstylna odbywała się albo w wielkich warsztatach należących do świątyń, albo (jeżeli idzie o wełnę) w małych warsztatach wolnych rzemieślników a także w gospodarstwach domowych. Greckie warsztaty typu tkalni memfickiej czy owego warsztatu, z którego pochodzi omówiona wyżej lista, były na terenie *χώρα* raczej wyjątkiem. Już Préaux<sup>51</sup> zwróciła uwagę na brak wzmianek o pracy niewolniczej w rozporządzeniach władz, co też można uznać za świadectwo małego jej znaczenia w produkcji rzemieślniczej. Nikła liczba papiirusów mówiących o pracy niewolniczej w rzemiośle także powinna nas skłaniać do ostrożności. Tym niemniej świadczą one o pewnej praktyce wprowadzania w Egipcie ptolemejskim znanych z Grecji klasycznej form użycia pracy niewolniczej w produkcji.

Wreszcie P. Oslo 140 z II w. p.n.e. przynosi świadectwo o umiejętnościach tkackich niewolnic zapewne domowych. Z okresu rzymskiego wiadomości o oddaniu dzieci niewolniczych na naukę tkactwa są stosunkowo liczne<sup>52</sup>. W P. Oslo 140 występuje sytuacja znana lepiej właśnie z okresu późniejszego. Dokument pochodzi z Tebtunis, jest niestety dość uszkodzony. Wynika z niego, że dziewczynka — *χόρασιον* — zostaje oddana przez dłużniczkę działającą tu przez męża jako *kyrios* a wierzycielowi na pięć miesięcy. Jak się wydaje ma u niego uprawiać rzemiosło tkackie (w.2: *γερδικήν τέχνην*). Okres pięciu miesięcy, jak słusznie podkreśla wydawca, jest za krótki by można tu było upatrywać umowy o naukę rzemiosła. Wzmianka o pożyczce skłania do przypuszczenia, że młoda niewolnica miała odpracować zapewne dług czy procent od długu. Wydawcy określają ten dokument jako umowę o *paramone*<sup>53</sup>.

Niewiele mamy wskazówek o zatrudnieniu niewolników w innych rodzajach rzemiosła. Źródła literackie dają z rzadka jakąś wiadomość na ten temat. W mimach Herondasa często pojawiają się niewolnicy, ale raz tylko występują w kramie rzemieślnika-szewca<sup>54</sup>. Wymienia się ich tam aż trzynastu, ale nie wiemy, czy wszyscy zajęci są w produkcji obuwia, czy przy sprzedaży. Obrazek ten dotyczy może Aleksandrii, gdzie niewolnictwo odgrywało zapewne znacznie większą rolę niż na terenie *χώρα*.

Z niektórych dokumentów archiwum Zenona można sądzić, że niewolników używano też do wyrobu cegieł. W P.Cair.Zen. 59633, zestawieniu związanych informacji wysłanych do Zenona będącego wtedy zapewne poza Filadelfią przez jednego z jego agentów, znajdujemy w w. 21—25 wzmiankę o *paidēs*, których Zenon polecił

<sup>48</sup> W. Müller, op.cit.; J. Bingen, Chr. d'Eg. 42, 1967, s. 228.

<sup>49</sup> J. Bingen, loc.cit.

<sup>50</sup> R. Taubenschlag, *The Law of Graeco-Roman Egypt in the Light of the Papyri*, wyd. 2, Warszawa 1955, s. 77.

<sup>51</sup> *L'économie*, s. 304—305.

<sup>52</sup> A. Zambon, *Λιδασκαλαίαι*, „Aegyptus” 15, 1935, s. 29—30; I. Biezuńska-Małowist, *Niewolnicy urodzeni w domu (οἰζογενεῖς) i charakter pracy niewolniczej w Egipcie rzymskim*, PH L, 1959, s. 433—447: *ta z e, Les esclaves payant...*

<sup>53</sup> Na temat *paramone* por. B. Adams, *Paramone und verwandte Texte*, Berlin 1964; A. E. Samuel, *The Role of Paramone Clauses in Ancient Documents*, JJP 15, 1965, s. 221—311.

<sup>54</sup> Mimiami VII, dyskusyjna jest jednak sprawa miejsca akcji — Aleksandria czy Kos.

zatrudnić przy wyrobie cegieł (πλινθεύειν). Nie mogli oni pracować przy ceglach ze względu na inne prace, ale teraz robili cegły przez 5 dni. Jak widać stąd, wyrób cegieł nie wymagał wyspecjalizowanej pracy i był wykonywany zapewne jako jedna z prac w ramach gospodarstwa *dorea*. W rachunku wydawania cegieł do poszczególnych robót (P.Col.Zen. 39) występuje także παῖς Apollonios (Pros. Ptol. 14312, Reekmans 19), ale jako otrzymujący cegłę. Poniżej wydaje się prawdopodobne identyfikowanie go, jak to czyni Reekmans, z Apolloniosem występującym w kilku innych dokumentach i należącym zapewne do grupy *paides* — uprzywilejowanych niewolników *dorea*, więc i tu zapewne idzie o przydział cegieł dla niego, albo do użytku własnego, albo do jakiejś nadzorowanej przez niego roboty, a nie o udział jego samego, w wyrobie cegieł.

Spoza archiwum Zenona wzmianki o użyciu pracy niewolniczej w produkcji rzemieślniczej są niktę. Przede wszystkim brak ich odnośnie pracy w kopalniach i kamieniołomach<sup>55</sup>, gdzie w Grecji właściwej przeważała praca niewolnicza. Pewne wątpliwości nasuwało tu kilka dokumentów z P. Petrie a mianowicie II 4 (2), 5 i 4 (9), w których przy wyliczeniu zatrudnionych przez poszczególnych przedsiębiorców robotników w kamieniołomach użyto terminu σώματα, przy czym w każdej grupie σώματα pracują także παιδάρια. Wydaje się jednak słuszna tutaj interpretacja Fitzlera w dyskusji z Bouché Leclercq<sup>56</sup>, że σώματα oznaczają tu „ludzie” podobnie jak w wielu rachunkach z archiwum Zenona, παιδάρια są to młodzi chłopcy używani do pomocy<sup>57</sup>. W P. Petrie III 42 C (12) s. 105=II 13 (1) użyty jest termin ἐλευθερολάτομοι dla oznaczenia składających podanie przedsiębiorców. Fitzler pozostawia bez rozstrzygnięcia znaczenie tego terminu stojąc jednak na stanowisku, że wobec braku świadectw o pracy niewolniczej w kamieniołomach nie może tu istnieć przeciwstawienie wolnych λάτομοι i niewolniczych λάτομοι. Trudno oczywiście na podstawie tego jednego terminu wnioskować, że było to przeciwstawienie wolnych λάτομοι — niewolnikom. Ἐλεύθερος może oznaczać człowieka wolnego od najróżniejszych obowiązków, świadczeń itp. Wobec braku świadectw o zatrudnieniu niewolników w kamieniołomach Egiptu ptolemejskiego musimy za Fitzlerem postawić tu znak zapytania bez wysuwania jakichś hipotez, jakkolwiek Liddell-Scott s.v. podaje *free quarrymen*, a Preisigke Wb. s.v. — *Steinbrucharbeiter in freier Stellung*.

P. Hib. 71 z 245/4 r. zdaniem wydawców dotyczy zbiegostwa niewolników zatrudnionych w kamieniołomach<sup>58</sup>. Użyto tu znów terminu σώματα. Pisze Antiochos do Doriona, który był *epistates* zapewne phylakitów, że przesyła mu odpis pisma Ainesidemosa w sprawie zbiegłych z kamieniołomów. Prosi go o zatrzymanie ich i odesłanie pod strażą. W opracowaniach dokument ten jest przez jednych<sup>59</sup> wiązany z ucieczką niewolników, przez innych<sup>60</sup> odnoszony do zatrudnionych tam przymusowo wolnych. Wydaje się, że i tu musimy przyjąć znaczenie terminu σώματα.

<sup>55</sup> K. Fitzler, *Steinbrüche und Bergwerke im ptolemäischen und römischen Ägypten*, Leipzig 1910, s. 30—33, 67—73. Por. Fr. Oertel, *Die Liturgie, Studien zur ptolemäischen und kaiserlichen Verwaltung Aegyptens*, Leipzig 1917, s. 13—18; Cl. Préaux, *L'économie*, s. 249, 256—260.

<sup>56</sup> A. Bouché-Leclercq, *L'histoire des Lagides* t. IV, Paris 1907, s. 337.

<sup>57</sup> A. I. Pawłowska, op.cit., s. 299 uważa, że młodzi chłopcy nie byli używani jako siła robocza w kamieniołomach, ponieważ praca ta była dla nich zbyt ciężka. Pogląd ten nie wydaje mi się dostatecznie udowodniony.

<sup>58</sup> P. Hibeh 71: w. 4: Ἀντίοχος Δωρίωνι χαίρειν. τῆς ἐπιστο[λῆς] ἧς γέγραφα ἐμῶν Αἰνησίδημος περὶ τῶν ἀναχωρηκότων σωμάτων ἐκ τῆς ἐ[ν] κροθαλῆς λατομίας ἀπεσταλὰς σ[ο]ι τῶ[ν] τίγραφα. ὡς ἂν οὖν λάβῃς τὰ γράμ[μα]τα τὴν πᾶσαν σπουδὴν ποιῆσαι ἕπι[ω]ς ἀναί[ζητηθέντες ἀποσταλῶσι πρὸς [ἡμᾶς] μετὰ φυλακῆς. ἔρωσο (ἔτους) γ' Θ[ω]ύθ[η]. Αἰνησίδημος Ἀντίοχῳ χαίρειν. Α. δ[.] .] σιτος Ἀφροδιτοπόλιτης [καὶ...]. . . . . ιτος Ἑρακλεοπόλιτης.]

<sup>59</sup> R. Taubenschlag, *The Law*, s. 68 uw. 5, s. 83 uw. 81.

<sup>60</sup> Cl. Préaux, *L'économie*, s. 249, może także Peremans i Van't Dack, por. Pros. Ptol. nr 13070.

jako „ludzie”. Uszkodzony tekst załączonej kopii pisma Ainesidemosa (w. 12—15) zawiera jakieś imiona. Chyba słusznie widzi tu Peremans (Pros. Ptol. 14323 = 13070) imiona owych zbiegów, których dotyczy ten list. A . δ [ . . ] | Πάσιτος Ἀφροδιτοπολίτης — jakiś A . δ . . . syn Pasisa z Afroditopolis wskazuje raczej na wolnego Egipcjanina — podane imię ojca i miejsce pochodzenia stanowią dowód, że nie szło tu o niewolnika. Podobnie resztki drugiego imienia (w. 14—15) pozwalają się domyślać imienia ojca w genetywie. Mamy więc chyba prawo stwierdzić, że obecny stan źródeł nie upoważnia do przypuszczenia, że w kopalniach czy kamieniołomach Egiptu ptolemejskiego zatrudniano niewolników.

Użycie niewolników do przeprowadzania różnej wagi transakcji handlowych można zaobserwować głównie na podstawie archiwum Zenona i właściwie jest to tylko rozszerzenie obowiązków niewolników domowych. W pewnym sensie można by w ten sposób ująć także bardzo różnorodną i nieraz związaną z poważną odpowiedzialnością działalność elity niewolników Apolloniosa, owych *paides*. Działalność ta, kontynuacja takich form zastosowania pracy niewolniczej, jakie występują u przedsiębiorców ateńskich IV w.<sup>61</sup>, wykształciła się z rozszerzenia kompetencji niewolników domowych.

W papirusach Zenona spotykamy trochę informacji o wysyłaniu niewolników celem zakupu różnych towarów potrzebnych w gospodarstwie agentów czy korespondentów Zenona. Są to przeważnie krótkie wzmianki o listach czy rachunkach nie pozwalające na ustalenie szczegółów, ale wskazujące raczej na niewielką wagę tych zakupów. W P.Cair.Zen. 59240 + PSI 511 Kleanax zawiadamia Zenona, że posłał do niego niewolników (τοὺς παῖδας), ażeby zakupili muły i przekazali je Zenonowi, aby ten wysłał je razem z mułami należącymi do Apolloniosa do Memfis. Wyraźnie pisze, że po to, aby uniknąć opłat podatkowych. Widocznie istniały wewnętrzne cła między nomem arsinoickim a memfickim.

W dwóch dokumentach Hierokles pisząc do Zenona wspomina Onesimosa (Pros. Ptol. 14421), niewolnika Kallikona (Reekmans 76). W P.Cair.Zen. 59148 zawiadamia, że Kallikon wysłał niewolnika (παῖς) Onesimosa do Herakleopolis, żeby coś załatwił i że w drodze powrotnej ów niewolnik wstąpi do Philadelphii, aby zabrać od Zenona dwa *himatia* dla Ptolemaiosa. W P.Cair.Zen. 59148 z 256 r. Hierokles prosi Zenona, żeby dał Onesimosowi 50 drachm na coś, tu luka w tekście papirusu<sup>62</sup>.

Powierzanie tego rodzaju sprawunków niewolnikom jest dobrze znane ze stosunków ateńskich okresu klasycznego i hellenistycznego<sup>63</sup> i wiąże się z załatwieniem różnych poleceń, przynoszeniem listów, wiadomości itp. czynności, które pełnili niewolnicy także w Egipcie ptolemejskim<sup>64</sup>. Natomiast działalność elity niewolniczej Apolloniosa wybiega ze względu, jak już wspomniałam, na rozciągłość interesów samego Apolloniosa, poza sferę niewolnictwa domowego. Różnorodność spraw zleczanych niewolnikom przez Apolloniosa i Zenona a zarazem fragmentaryczność i skrótowość listów, których są nadawcami, bądź adresatami, czy też rachunków i listów, w których są wspomniani, nie pozwala stwierdzić, czy istniała jakaś ich specjalizacja. Odnosi się raczej wrażenie, że w miarę potrzeby przerzucani byli od jednych zadań do drugich. Imiona ich figurują w Prosopographia Ptolemaica i są uzupełnione wykazem Reekmansa zestawionym na podstawie przydziałów sitometrii.

Omówienie wzmianek związanych ze wszystkimi *paides* występującymi w archiwum Zenona prowadziłoby do obszernego zreferowania najrozmaitszych dzie-

<sup>61</sup> Por. E. A. Kazakiewicz, *O rabach-agentach*; I. Biezuńska-Małowist, *Z zagadnień niewolnictwa okresu hellenistycznego*, Wrocław 1949, s. 45—47; *Quelques formes non typiques de l'esclavage dans le monde ancien*, [w:] *Anticiznoje obszczestwo*, Moskwa 1967, s. 91—95.

<sup>62</sup> Por. też dokumenty cytowane przez Westermanna, *Slave Systems*, s. 31.

<sup>63</sup> Por. I. Biezuńska-Małowist, *Z zagadnień niewolnictwa*, rozdz. 2.

<sup>64</sup> Por. niżej.

dzin gospodarki *dorea*, interesów Zenona i Apolloniosa. Nie jest to potrzebne dla pełności obrazu niewolnictwa w Egipcie ptolemejskim, ponieważ *dorea* Apolloniosa należy do majątków wyjątkowych a działalność i życie jego uprzywilejowanych niewolników nie są zjawiskiem typowym w tym kraju. Odsyłając więc do literatury poświęconej *dorea* Apolloniosa<sup>65</sup> i do pełnego zestawienia źródeł dla każdego z owych niewolników u Reekmansa i Peremansa ograniczę się tu do podania najczęstszych czynności tego personelu i nakreślenia działalności kilku z nich lepiej znanych z dokumentów.

Eutychos (Reekmans 58, Pros. Ptol. 122, 14198 i 14259) występuje w archiwum Zenona jako *paidarion* a potem jako *pais*. W papirusach dotyczących jego okresu młodzieńczego jest określony jako *thyrouros* (odźwierny). W P.Cair.Zen. 59292 w. 76 otrzymuje przydział zboża w wysokości właściwej dla *paidaria*; w rachunku wydatków i wpływów prawdopodobnie jednego z dzierżawców Zenona, P.Cair.Zen. 59268 w w. 26—27 figurują dwukrotne wpłaty Eutychosa, w P.Cair.Zen. 59600 znów występuje jako *thyrouros*, na którego świadectwo powołuje się w sprawie zwrotu jakichś przedmiotów inny z *paides* — Doxaios (Reekmans 51, Pros. Ptol. 14345). Już jako *pais* występuje w PSI 371; P.Col.Zen. 75, 10; P.Cair.Zen. 59569. W P.Mich.Zen. 116 odbiera należność dla większej grupy robotników. Najbardziej interesujące są dwa dokumenty — P.Cair.Zen. 59620 i 59621, oba pochodzące już z okresu po konfiskacie *dorea*. Dwa te dokumenty dotyczą sporu o własność domu między Zenonem a współżyjącą z Eutychosem wolną kobietą Arsinoe. Dokumenty te są ważnym świadectwem dla pozycji społecznej i życia rodzinnego niewolników. Jako dowód bardzo niezależnej pozycji Eutychosa w służbie Apolloniosa i Zenona mogą tu być zacytowane ze względu na budowę owego spornego domu. Jak wynika ze szkiców podań Zenona do króla zawartych w tych dwóch dokumentach Eutychos istotnie kierował budową tego domu i w nim razem ze swoją rodziną zamieszkał. Spór polega na tym, że Zenon twierdzi, iż Eutychos zajmował się budową tego domu na jego polecenie i za jego pieniądze, natomiast Arsinoe zdołała przekonać stratega, że dom należy do niej. Eutychos zaś nie może być pociągnięty do świadczenia w tej sprawie, ponieważ schronił się w Serapeum w Memfis.

Charmos (Pros. Ptol. 14266, Reekmans 30) w P.Cair.Zen. 59576 jest *σῶμα ἀκρολουθικόν*, ale zapewne jest dorosły, bo w PSI 489 z tego samego okresu jest wysłany jako *pais*, żeby porozumiał się w różnych sprawach. W P.Cair.Zen. 59016 Demetrios γραμματεὺς stacjonujący na Cyprze pisząc do Zenona, przebywającego też wtedy zapewne w podróży, o przekazaniu jego wysłańcowi 150 drachm wspomina i Charmosa. Charmos przybył akurat wtedy do Demetriosia, który na jego prośbę wysłał go do Zenona razem ze swoim wysłannikiem. W P.Cair.Zen. 59687 i P.Col.Zen. 4 Charmos występuje jako nabywca większych partii zwojów papirusowych dla Apolloniosa.

P.Cair.Zen. 59069 zawiera spis artykułów zmagazynowanych w jakimś punkcie podróży Apolloniosa ze świątą po Egipcie. W nagłówku mowa o tym, że towary te zostały dostarczone przez Charmosa. W związku z innymi dokumentami dotyczącymi Charmosa można przypuszczać, że ten agent handlowy Apolloniosa i Zenona zakupił je poza granicami Egiptu (Edgar *ad loc.*).

P.Cair.Zen. 59078 zawiera list Charmosa do Zenona, bardzo fragmentaryczny, ale wspominający o różnorodnych sprawach handlowych przezeń prowadzonych.

W P.Mich.Zen. 28 znów występuje jako przekazujący instrukcje jednemu z głównych agentów handlowych Apolloniosa Sozosowi. W P.Cair.Zen. 59144 przesyła znów Zenonowi pokwitowanie od dwóch osób na 10 talentów żelaza. Występuje więc on jako działający bardzo samodzielnie przedstawiciel handlowy w różnorodnych dziedzinach handlu.

<sup>65</sup> Por. przypis 15 i 16.

Jak widać z opisanej wyżej działalności kilku wybitniejszych niewolników Apolloniosa zakres ich kompetencji był dosyć szeroki i wyływał z potrzeb doraźnych Apolloniosa, Zenona i ich współpracowników, kierujących bardzo rozległymi i skomplikowanymi interesami diolkety<sup>66</sup>. Tej rangi *παῖδες* było w otoczeniu Apolloniosa zapewne kilkunastu. Nie wyczerpują oni jednak personelu niewolniczego czy to *dorea* czy dworu Apolloniosa w Aleksandrii. Byłoby rzeczą interesującą ustalenie choćby w przybliżeniu liczby niewolników domowych Apolloniosa i zorientowanie się w ich obowiązkach. Ze świata greckiego do okresu hellenistycznego nie znamy domów o tak wysokich liczbach niewolników domowych, jakie występowały później, np. w Rzymie wczesnego cesarstwa. Grecka *oikumene* epoki hellenistycznej także nie dostarczyła materiału mogącego świadczyć o tego typu bogatych domach. Dwór Apolloniosa i jego *dorea* stanowią tu także w tym zakresie zjawisko wyjątkowe. Wiadomości jednak o skromnych niewolnikach domowych są jeszcze bardziej ułamkowe i trudne do ujęcia w jakiś obraz całości niż te, które dotyczą zaufanych niewolników Apolloniosa.

Dowiadujemy się o istnieniu tych niewolników przede wszystkim z rachunków zestawiających wydatki na *σιτομετρία*<sup>67</sup>, *οψώνιον*<sup>68</sup> i *ἰματισμὸν*<sup>69</sup>, dalej z wszelkich pism na temat zaległości tego typu opłat, listów zawierających skargi niewolników itp. Nierzadko jednak w tego typu dokumentach występuje określenie ogólne *σώματα* obejmujące zapewne i wolny i niewolny personel niższy. Nawet wtedy, gdy podane są imiona, nie potrafimy, jeżeli nie występują one i w innych dokumentach dokładniejszych w sformułowaniach czy o bogatszej treści, ustalić kim była dana osoba. Wreszcie nawet tam, gdzie wiadomo, że idzie o niewolnika domowego, przeważnie nie jest podana jego funkcja w domu. Zupełnie zaś brak podstaw do określenia liczebności personelu dworu Apolloniosa inaczej niż niezbyt precyzyjnym określeniem — dużo.

Czasem kłopoty sprawiane przez niewolników, szczególnie ich ucieczki, skłaniają ich właścicieli do dokładniejszego ich opisu i takim dokumentom zawdzięczamy informacje świadczące o dużej specjalizacji części przynajmniej niewolników domowych.

P.Lond.Inv. 2087 (bez daty)<sup>70</sup> zawiera pismo niejakiego Sosikratesa zawiadamiającego Zenona, że zbiegli czterej niewolnicy należący dawniej do Apolloniosa. Pismo pochodzi z okresu już po upadku Apolloniosa i zapewne likwidacji jego Aleksandryjskiego dworu. Funkcje trzech spośród nich są podane: diakonos, woźnica i masażysta. Z PSI 329, także dotyczącego zbiegłego niewolnika, dowiadujemy się o specjalizacji kucharza — *μάγειρος*. Znacznie późniejszy dokument UPZ 121 (=P.Par. 10) z 156 r. pochodzący także z Aleksandrii potwierdza wrażenie dużej specjalizacji niewolników w wielkich domach Aleksandrii. Wymieniony tam zbiegły niewolnik posła Alabandy, sądząc z insygniów jego pracy, był osobistym kamerdynerem właściciela<sup>71</sup>. Z określeń niektórych niewolników w rachunkach i listach

<sup>66</sup> Opis działalności niektórych *paides* w pracy Pawłowskiej (s. 281—289) ma służyć w intencji autorki wykazaniu, że źródła na ich temat nie zawierają żadnych danych, które by zaprzeczały ich statusowi niewolników. Wykaz owych *paides* i źródeł ich dotyczących jest mniej pełny niż w cytowanej wyżej pracy Reekmansa. Por. moją recenzję, Chr. d'Eg. 46, 1971, s. 206—209. W pracy A. Świderek, *W Państwie Apolloniosa* owi *paides* uważani są za ludzi wolnych i omówieni razem z wolnym personelem *dorea*. Por. słuszną krytykę tego ujęcia u Pawłowskiej, s. 280—282. Pawłowska zwraca uwagę na różnorodność prac podejmowanych kolejno przez tych samych *paides* Apolloniosa w różnych okresach ich życia i słusznie widzi w tym charakterze ich pracy jeszcze jeden dowód ich niewolniczego statusu.

<sup>67</sup> Por. Reekmans, *La sitométrie*.

<sup>68</sup> P.Cair.Zen. 59027, 59043; P.Col.Zen. 75.

<sup>69</sup> Np. P.Cair.Zen. 59028, 59087, 59100.

<sup>70</sup> M. I. Rostovtzeff, *Large Estate*, s. 20. Tekst oryginału znam dzięki odpisowi sporządzonemu przez I. Bell'a.

<sup>71</sup> Por. Wilcken, UPZ *ad l.* i streszczoną tam dyskusję.



archiwum Zenona możemy stwierdzić jeszcze kilka funkcji niewolników domowych — odzwierny (θυρουρός) jest funkcją występującą i w domu Apolloniosa w Aleksandrii i w *dorea* <sup>72</sup>.

Bardzo liczne są świadectwa o niewolnikach używanych w charakterze posłańców przynoszących listy, polecenia, upominki, pieniądze. Wydaje się nawet, że działalność w zakresie kupna czy sprzedaży przy drobniejszych transakcjach mieści się w charakterze niewolników załatwiających różne bieżące polecenia właścicieli. Nie wydaje się, żeby była to odrębna specjalizacja niewolników. W P.Cair.Zen. 59396 Aristeas w liście do Demeasa pisze, że on i Pausaniasz nie mogli towarzyszyć niewolnikowi (τῷ παιδί), któremu powierzyli ten list. We fragmencie listu P.Cair.Zen. 59267 także zapewne mowa o niewolniku (ὁ παῖς) przynoszącym list. W PSI 489 (PSI VI s. XV) znany skądinąd niewolnik spośród *paides* Charmos (Pros.Ptol. 14266, Reekmans 30) zostaje wysłany przez Ammoniosa do Zenona dla ustnego porozumienia się w różnych sprawach zleconych przez Apolloniosa. W P.Cair.Zen. 59468, bardzo uszkodzonym, też zapewne mowa o wysłanym z jakimś zleceniem *paidarion* (w. 2). Dość często spotykamy w tym charakterze *παιδάρια* — a więc niewolników młodych. W ogóle z dokumentów archiwum Zenona wynika zmienność losów i zajęć niewolnika w miarę jego dorastania i rozwoju. Bardzo częste występowanie chłopców — niewolników wskazuje, że i w tym wielkim domu nie stroniono od wychowywania niewolników od małego, nawet dzieci, jak na to wskazują także zakupy i darowizny dzieci syryjskich. Niektórzy z elity niewolników występują we wcześniejszych papirusach właśnie jako *παιδάρια* <sup>73</sup>. W tym kontekście bardzo przekonywająca wydaje się lekcja proponowana przez Reekmansa <sup>74</sup> do P.Cair.Zen. 59076=CPJ I 4. W w. 4 zamiast proponowanej przez wydawców CPJ lekcji *παιδ[άρια οἰκε]τικὰ* Reekmans proponuje *παιδ[άρια μαθη]τικὰ* — zdadne do nauczenia; dzieci i młodzi chłopcy byli przyuczani do różnych zadań czekających ich później, część ich wchodzi potem do elity niewolniczej *dorea*.

Czasem jako zaufany posłaniec pojawia się też niewolnica *παιδίσκη*, jak w piśmie nieznanego autora zapewne do Zenona (PSI 623). Autor listu otrzymał już wsparcie od różnych osób i teraz prosi Zenona także o pomoc, żeby mógł kontynuować swoją podróż do Tebaidy. List był zapewne doręczony przez niewolnicę, ponieważ w w. 15—20 nadawca prosi, aby Zenon dał niewolnicy (τῇ παιδίσκῃ) co uzna za stosowne.

Z łańcucha rachunków i korespondencji odnosi się wrażenie, że w aleksandryjskim domu Apolloniosa roilo się od niewolników domowych. Jest to wrażenie, które można poprzeć kilku zaledwie dowodami, ponieważ w wielu rachunkach i listach w sprawie zaległości świadczeń dla personelu dworu Apolloniosa używa się terminu *σώματα*, który nieraz obejmuje, jak już wspomniałam, i niewolników i wolnych. W P.Cair.Zen. 59043 Amyntas (podobnie jak Aristeus w 59027, 59059) pisze do Zenona w nieobecności Apolloniosa w sprawie służby w Aleksandrii żądającej wypłaty zaległego *ὀφώνιον*. W tekście Amyntas używa określenia *σώματα*, podobnie jak autor P.Cair.Zen. 59027. Natomiast notatka Zenona na odwrocie tego listu brzmi [Ἀμόντο]υ περὶ τῶν[ὀφωνίων] τοῖς παισίν. Tymczasem na odwrocie P.Cair.Zen. 59059, gdzie w tekście wymienieni są Diognetos, Hermokles, Artemidoros i Satyra, notatka mówi o *opsonion* dla *σώματα*. Z ludzi tu wymienionych status niewolniczy miała zapewne Satyra. Wydaje się więc, że personel domowy Apolloniosa w Aleksandrii składał się z licznych niewolników a.e także i wolnych. O niewolnikach Apolloniosa w Aleksandrii świadczy także P.Col.Zen. 14, gdzie Apollonios poleca Zenonowi, kierującemu zapewne wówczas jego domem w Alek-

<sup>72</sup> Por. Reekmans, s. 18 i opisaną wyżej karierę Eutychoza.

<sup>73</sup> Reekmans, op.cit., s. 71—94, lista korzystających z sitometrii.

<sup>74</sup> Chr. d'Ég. 43, 1968, s. 168.

sandrii, aby polecił pilnować większych ilości oliwy niewolnikom dopóki nie obejmą straży powołani do tego. Dokumenty pochodzące ze skromniejszych domów greckich niż dom Apolloniosa czy nawet domy Zenona i innych bliskich jego współpracowników także wskazują na zachowanie obyczaju niewolniczej służby domowej. Dom Apolloniosa był wyjątkiem także dla Aleksandrii, choć w tym mieście, jak na to wskazują dokumenty z okresu rzymskiego<sup>75</sup>, niewolnictwo domowe było rozwinięte na znacznie większą skalę niż na terenie χώρα. Zachowane z terenów χώρα dokumenty informują o znacznie skromniejszym personelu niewolniczym imigrantów greckich. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że wszystkie te świadectwa, z bardzo nielicznymi wyjątkami, pochodzą z III w. Może to być oczywiście wynik przypadkowego zachowania się dokumentów, sędzę jednak, że istotnie w III w. mamy do czynienia z większym natężeniem niewolnictwa niż w wiekach późniejszych.

Wiadomości o niewolnikach w domach greckich III w. dostarczają przede wszystkim testamenty kleruchów ogłoszone w P. Flinders Petrie. Zapewne też deklaracja Leptinesa, cytowana wyżej P. Lille 27, dotyczy przede wszystkim jego niewolników domowych, choć część z nich mogła być zatrudniona także w jego gospodarstwie rolnym. W testamentach kleruchów tak dużej liczby niewolników w jednym domu nie znajdujemy<sup>76</sup>.

W P. Petrie II p. 22 (= I 12, III 9) Peisias z Lycji, stosunkowo zamożny, bo ma jakąś własność w Aleksandrii i dom we wsi Boubastos, pozostawia aż pięciu niewolników. Synowi wraz z domem w Aleksandrii pozostawia niewolników syryjskich Dionysiosa, Eutychośa, Abisillę i jej córkę Eirene, żonie zaś niewolnicę Libyssion, Syryjkę (Pros. Ptol. 14400).

W P. Petrie III 7 (= II p. 23) = CPJ I 126 Philon pozostawia swojej żonie i córce dwie niewolnice Parthenios i Myrine, jakichś niewolników (nie wiadomo ilu, bo luka w tekście, gdzie ich imiona, ale chyba maksimum dwóch) i jednego dłużnika będącego w niewoli za dług.

W P. Petrie III 11 Ammonios pozostawia wszystko swojemu synowi. Na wypadek śmierci syna zarządza wyzwolenie dwojga niewolników (Dositheosa i Apate) spośród innych, miał więc ich zapewne więcej.

W P. Petrie I 16 Menippos zostawia Semele i aż sześcioro dzieci. W P. Petrie III 2 (= I 15) Dion wyzwala Melainis wraz z synem pod warunkiem, że z nim zostaną aż do śmierci.

Wszystkie wyżej wymienione testamenty przekazują spadkobiercom najwyżej pięciu niewolników. Sformułowania niektórych, szczególnie wyraźnie w P. Petrie III 2, nasuwają przypuszczenie, że wyzwlane kobiety były konkubinami właściciela a wymieniane w nich dzieci często dziećmi właściciela, szczególnie w tych testamentach, gdzie przewidziane jest wyzwolenie tych dzieci.

Papirus UPZ II 158 B, także z III w. jak wnioskuje wydawcy, zawiera podobnie jak 158 A i C rachunki wydatków tego samego domu. Właściciele należeli zapewne do zamożniejszych, ponieważ jak zwraca uwagę Wilcken, w 158 B w. 2 jest wzmianka o poprzednim sprawozdaniu, więc wygląda to na sprawozdanie dla pana domu sporządzone przez jego kasjera lub zarządcę. Z drugiej strony rachunki robią wrażenie raczej skromne, ale nie podane są ilości zakupywanych produktów, więc trudno sądzić.

We fragmencie B col. IV 39 czytamy <ι>δ οικήτου εις τὰ διπλά = |α<sup>77</sup>. Wypłaca się więc na wino niewolnikowi zapewne domowemu.

<sup>75</sup> W papirusach Oxyrynchos w tomie przygotowywanym obecnie do druku. Zob. także dla okresu ptolemejskiego Anthol. Pal. VII 444.

<sup>76</sup> Por. O. Montevicchi, *Ricerche di Sociologia nei documenti dell'Egitto greco-romano I: I testamenti*, „Aegyptus” 13, (1935), s. 96—99.

<sup>77</sup> εις τὰ διπλά — emendacja Reekmansa (Chr. d'Ég. 60, 1955, s. 374) do tekstu UPZ w którym odczytano ἐπὶ τὰ διπλά.

Z okresu późniejszego testament Drytona (P.Grenf. 21) z 126 r. p.n.e. wymienia cztery niewolnice pozostawione w spadku.

Na niewolników domowych wskazują także P.Giess. 2 z 173 r. p.n.e. i P.Merton 59 (Krokodilopolis) z 154 lub 153 r. p.n.e. P.Giess. 2 (z Krokodilopolis) zawiera umowę małżeńską. W posagu żony znajduje się niewolnica Στόλις z dzieckiem. P. Merton 59 dotyczy ugody między rozwodzającym się małżeństwem. Mąż zobowiązuje się m.in. do zwrotu niewolnicy imieniem Opora, którą żona wniosła w posagu. Stosunkowo dobrze poświadczone dla okresu rzymskiego dawanie kobietom niewolnic w posagu pojawia się więc już w okresie ptolemejskim. Wszystkie te niewolnice należą raczej do niewolnic domowych. Niewolnica (παίδισκη) [Σ]ατύρα, pod której zastaw zaciąga właściciel pożyczkę w P.Hamb. 28 (Theadelphia albo Philadelphia) też zapewne była niewolnicą domową.

Wspomniana wyżej Satyra z domu Apolloniosa była prawdopodobnie niewolnicą jak na to wskazuje całość dotyczących jej dokumentów (Pros.Ptol. 14436, Reekmans 131) oraz użycie terminu κόρασιον w P.Cair.Zen. 59028; jest to wprawdzie wyraz częściowo uzupełniony, ale uzupełnienie to nie nasuwa większych wątpliwości. Satyra należy do elity niewolników, jest gitarzystką (κιθαρισφόδος). Wydaje się, zarówno z analogii z okresem późniejszym jak i niektórych wzmianek w dokumentach ptolemejskich, że wśród grajków, tancerzy, aktorów sporą grupę stanowili niewolnicy lub ludzie pochodzenia niewolniczego. W napisie SB 7182 z końca III w. wśród kilku wymienionych tam niewolników występuje Έλληνικός — αὐλητής. Wspomniani tutaj należeli zapewne do niewolników domowych, tak samo jak do niewolników domowych należał Spinther — tkacz (Pros.Ptol. 12813, Reekmans 138) czy wspomniana wyżej niewolnica odpracowująca należności swojej pani w P. Oslo 140.

Można sądzić, że w większych gospodarstwach i tam gdzie niewolnicy byli liczniejsi istniała pewna specjalizacja niewolników w zakresie ich czynności w ramach tego gospodarstwa. Dla okresu ptolemejskiego jedynym przykładem jest dwór Apolloniosa i trudno na tej podstawie wysuwać jakieś wnioski ogólne. Analogie z okresu rzymskiego z Aleksandrii z początków II w. dostarczone przez cytowane wyżej papiirusy z Oxyrynchos potwierdzają przypuszczenie, że domy zamożnych Greków w Aleksandrii mogły liczyć znacznie więcej niewolników niż ich mieli Grecy na terenie γόρα, choć na pewno daleko im było do liczebności personelu niewolniczego Apolloniosa. Zapewne niewolników w takich domach przyuczano za młodu do pewnych funkcji. Wskazówką istnienia takiej praktyki jest duża liczba niewolników młodych w kręgu Apolloniosa <sup>78</sup>.

P.Cair.Zen. 59540 zawiera list nieznanego autora. Treść listu trudno odtworzyć dokładnie z powodu fragmentaryczności zachowanego tekstu. Mowa jest o wyposażeniu statku, o trudnościach ze skompletowaniem załogi, o sprawach związanych też z bronią i odzieżą. Z w. 11 wynika wyraźnie, że autor prosi o przysłanie mu wykształconego niewolnika (τὸν γραμματικὸν παῖδα). W tym kontekście kształcenia niewolników do ich przyszłych funkcji wyjaśnia się też cytowana wyżej pomysłowa koniektura Reekmansa do P.Cair.Zen. 59076.

Wreszcie na przygotowywanie niewolników do zawodu wskazuje też UPZ 148 (= Witk.Epist.<sup>2</sup> 59 = Wilck. Chrest. 136) z II w. p.n.e. według bardzo wszechstronnej i sugestywnej interpretacji tego dokumentu przez R. Rémondona <sup>79</sup>. Dokument ten w tłumaczeniu R. Rémondona brzmi: *Apprenant que tu étudies l'écriture égyptienne, j'en suis heureuse pour toi et pour moi, car maintenant au moins, à ton retour à la ville, tu iras chez Phalou...ès, le spécialiste des clystères, enseigner les garçons, et tu acquerras un viatique pour la vieille.*

<sup>78</sup> Dla Grecji klasycznej por. Cl.A. Forbes, *Education and Training of Slaves*, „Trans. Amer. Phil. Assoc.” 86, 1935, s. 301–360.

<sup>79</sup> R. Rémondon, *Problèmes du bilinguisme dans l'Égypte Lagide*, Chr. d'Ég. 29, 1964, s. 126–146.

Zdaniem Rémondona jest to list żony do męża, obojga Greków. Wyraża on zadwołenie żony, że dzięki nauczaniu się pisma egipskiego mąż będzie mógł po powrocie uczyć chłopców u egipskiego lekarza. Na podstawie analizy językowej tekstu Rémondon dochodzi do wniosku, że chłopcy ci nie mogli być ani dziećmi owego Phalou...ès ani jego pomocnikami czy sługami, którzy byłiby z nim związani i stale u niego żyli. Można w nich widzieć więc tylko niewolników greckich oddanych przez właścicieli do egipskiego lekarza specjalisty dla nauczania się sekretów medycyny egipskiej. Ów Grek, adresat listu, znający także pismo miejscowe miałby go nauczać owych greckich παιδάρια, aby mogli mieć dostęp do demotycznych przepisów medycznych. Ta interpretacja wydaje się bardzo przekonująca i zgodna z naszą ogólną wiedzą o niewolnictwie w greckim środowisku Egiptu ptolemejskiego. Dwuznaczność terminu παιδάρια nie pozwala jednak na absolutną pewność co do sensu tego dokumentu.

Wszystkie zgromadzone wyżej informacje dotyczą niewolnictwa prywatnego. Ani akty normatywne ani dokumenty nie zawierają żadnych wzmianek o niewolnikach królewskich ani o zatrudnieniu niewolników w przedsiębiorstwach państwowych. Podobnie brak prawie zupełnie wzmianek o niewolnikach *sensu stricto* będących własnością świątyń czy kapłanów<sup>80</sup>.

Jako dowód istnienia pewnej kategorii niewolników państwowych uznawano do niedawna P.Hibeh 198 w. 86—92<sup>81</sup>. Papirus ten zawierający zarządzenia królewskie z czasów Ptolemeusza II Filadelfa i Ptolemeusza III Euergetesa w ustępach nas tu interesujących dotyczy działania policji wobec zbiegłych wioślarzy (ναῦται). Według uzupełnienia i interpretacji wydawców ustęp ten nawiązuje do poprzedniego paragrafu dotyczącego postępowania wobec rabusiów i ma sens następujący: podobnie w wypadku wioślarzy naznaczonych piętnem (wydawca tłumaczy „naznaczonych królewskim piętnem”) i innych z floty policjanci mają doprowadzić do naczelnika policji wszystkich pojmanych. Jeżeli ich nie doprowadzą i sami zostaną skazani mają być wysłani na statki; ci, którzy ukrywają wioślarzy mają podlegać karom jak za kradzież majątku królewskiego. Z wierszy następnych 93—94 wynika, że idzie tu o wioślarzy królewskich (οἱ βασιλικοὶ ναῦται) a także, że rzecz dotyczy wioślarzy zbiegłych. Przytoczony tu ustęp rozróżnia dwa rodzaje wioślarzy — napiętnowanych i jakichś innych. Wydawcy sugerują, że wioślarzami znaczoneymi piętnem mogli być niewolnicy a właśnie drugą grupę tworzyli zbiegli wolni członkowie załogi. Znaczenie jeńców i niewolników rozpalonym żelazem jak również tatuażem występuje w Egipcie i w okresie Nowego Państwa oraz w okresie ptolemejskim. Wiadomo jednak jeszcze z prac L.R. Sargent<sup>82</sup>, że rekrutowanie wioślarzy spośród niewolników było w Atenach i w ogóle w Grecji okresu klasycznego rzadkością. Ostatnio podjął to zagadnienie dla okresu hellenistycznego L. Casson<sup>83</sup> a dla Egiptu ptolemejskiego N. Lewis<sup>84</sup>. Z rozważań Cassona wynika, że również w okresie hellenistycznym niewolnicy nie byli zatrudniani jako wioślarze we flocie wojennej. Zjawisko to zresztą zrozumiałe, rola wioślarzy na wojennych statkach

<sup>80</sup> Por. jednak UPZ 194, gdzie mowa o wyzwoleniach kapłanów Amona w Tebach. Nie uwzględniam tu tzw. *hierodouloi* i poświęconych bogowi Sob'k, ponieważ jest to zagadnienie odmienne.

<sup>81</sup> P. Hibeh 198, 86—92: κατὰ τὰ αὐτὰ[δὲ καὶ το]ὺς να[ύ]τας τοὺς τὸν χαρακτήρα ἔχοντας ἀλλῶσιν  
κα[ὶ τ]οὺς [8—10] ἐκ τοῦ ναυτικοῦ οἱ φυλακίτται ἐν[. .]. [..]ς φυλα[ο]σ] ὅσοι ἂν ὄσιν ἐπαναγέτωσαν  
πρὸς[τοὺς 2—3 ἐ]στρηχότα[ς τῶν] φυλακῶν. ἐὰν δὲ μὴ ἐπαναγέτω[σ]ιν ἐξελεγχθέντες ἀ[ὐτοὶ] ἀποσ-  
τελλέσθωσαν ἐπὶ τὰς ναῦς. ἐνοχοὶ δ' ἔστωσαν κα[ὶ οἱ] ὑποδεχόμενοι τοὺς ναύτα[ς] φωρᾶι  
βασι[λ]ικῆι.

<sup>82</sup> L. R. Sargent, *The Use of Slaves by Athenians in Warfare. II. In Warfare by Sea*, „Classical Philology” 22, 1927, s. 264—269.

<sup>83</sup> L. Casson, *Galley — Slaves*, „Trans. Amer. Phil. Assoc.” 97, (1966), s. 35—44.

<sup>84</sup> N. Lewis, *P. Hibeh 198 on recapturing fugitive sailors*, „Amer. Journ. of Phil.” 89, 1968, s. 465—469.

greckich była niezwykle ważna i mogła być decydująca w momencie starcia; tego rodzaju odpowiedzialne funkcje rzadko były powierzane niewolnikom. Casson a za nim Lewis uważają, że w P.Hibeh 198 idzie o zbiegów recydywistów, którzy napiętnowani zostali po pierwszej próbie ucieczki i o tych, którzy zbiegli po raz pierwszy. Wywody Cassona i ogólna interpretacja P.Hibeh 198, 81—92 przez Lewisa wydają się w pełni przekonujące i eliminują ten dokument jako świadectwo zatrudnienia wioślarzy-niewolników w wojennej flocie Ptolemeusza.

Powyższy zwięzły przegląd najważniejszych dokumentów mogących rzucić światło na sposoby zatrudnienia niewolników w Egipcie ptolemejskim i związanych z nim dyskusji pozwala na podsumowanie stanu badań w tym zakresie. Mimo powiększenia się materiału źródłowego od czasu publikacji dzieła Wilckena i pierwszej wersji dzieł niewolnictwa starożytnego Westermanna obraz zastosowania pracy niewolniczej w Egipcie ptolemejskim nie zmienił się w swych głównych liniach, choć nowe dokumenty pozwalają na pewne jego wzbogacenie. Potwierdza się jednak nikłość pracy niewolniczej w rolnictwie, co stanowi tu kwestię podstawową ze względu na znaczenie produkcji rolnej w Egipcie. Jak wiadomo, była to najważniejsza dziedzina produkcji w krajach starożytnych w ogóle, a szczególnie w Egipcie. Nawet w *dorea* Apolloniosa niewolnicze ręce robocze nie miały zasadniczego znaczenia choć odgrywały większą rolę niż chciał to uznać Westermann. Nie da się utrzymać natomiast całkowite negowanie pracy niewolniczej w rzemiośle. Musimy przyjąć, że w większych warsztatach tkackich stosowano pracę niewolniczą, choć zapewne niewiele było takich warsztatów na terenie *χώρα*. Wskazuje to jednak na możliwość większego zastosowania pracy niewolniczej w wytwórczości rzemieślniczej w miastach greckich. Argument Westermanna<sup>85</sup>, że brak niewolnictwa w rzemiośle potwierdzony jest przez brak wzmianek o niewolnikach pracujących względnie niezależnie w rzemiośle czy handlu (*σώματα μισθοφοροῦντα* i *χωρίς οἰκοῦντες* znanych z Aten) traci na sile w świetle rozważań o znaczeniu terminu *χωρίς οἰκοῦντες*<sup>86</sup> w Atenach oraz pojawienia się niewolnic płacących *ἀποφορά* w P.Cair. Zen. 39355<sup>87</sup>. Potwierdza się natomiast teza Wilckena<sup>88</sup> i wszystkich późniejszych badaczy o rozwoju niewolnictwa domowego w Egipcie ptolemejskim. Tu trzeba przeprowadzić rozróżnienie między Aleksandrią i *χώρα*. W zamożnych domach greckich miast Egiptu, a szczególnie w Aleksandrii<sup>89</sup> istniała zapewne stosunkowo duża liczba niewolników jako personelu domowego z pewną specjalizacją. Ale tendencję do specjalizowania niewolników i może także uzyskiwania dochodu z ich pracy, jak to było w okresie rzymskim, można znaleźć i wśród niewolnictwa domowego terenu *χώρα*.

Warto tu jeszcze zwrócić uwagę, że świadectwa o rozwoju niewolnictwa domowego zarówno z dworu aleksandryjskiego Apolloniosa jak i z *χώρα* pochodzą głównie z III w. Z tego też czasu poznajemy grupę *παῖδες* Apolloniosa o dużej samodzielności i odpowiedzialnych funkcjach. Zapewne w III w. zastosowanie pracy niewolniczej przez imigrantów greckich ma największe natężenie. Później przyzwyczajają się oni do miejscowych warunków pracy i w większej mierze korzystają z tubylczych zależnych rąk roboczych szczególnie w robotach rolnych. Niewolnictwo zaś domowe w późniejszym okresie zmienia charakter rozpowszechniając się i w skromniejszych domach greckich.

<sup>85</sup> *Upon Slavery*, s. 54—57.

<sup>86</sup> E. A. Kazakiewicz, *Byli-li rabami oī χωρίς οἰκοῦντες?*; I. Biežuńska-Małowist, *Oī χωρίς οἰκοῦντες w mowie Demostenesa przeciwko Filipowi I 36*, „Eos” 56, 1966, s. 66—72.

<sup>87</sup> A. Würstle, *Untersuchungen zur Cair.Zen. III 59355. Ein Beitrag zum ptolemäischen Recht. I*, JJP 5, 1951, s. 9—104; I. Biežuńska-Małowist, *Les esclaves payant l'ἀποφορά...*

<sup>88</sup> *Griechische Ostraka*, s. 681—704.

<sup>89</sup> Już po oddaniu do druku tekstu ukazała się książka P. M. Fräsera, *Ptolemaic Alexandria*, Oxford 1973 i nie mogła tu być wykorzystana.

Иза Бежунска-Маловист

## ПРИМЕНЕНИЕ РАБСКОГО ТРУДА В ЕГИПТЕ ПТОЛОМЕЕВ

Статья содержит обзор папирусовых первоисточников, содержащих даже фрагментарные сведения о труде рабов в Египте. Поочередно рассмотрены занятия рабов в сельском хозяйстве, ремесле, домашнем обиходе и используемых в рудниках, каменоломнях и во флоте. Особо рассмотрены привилегированные рабы в *dorei* (поместья) Аполлония. Собранный материал подтверждает тезисы Вилькена, Вестермана, Прэо о малом значении труда рабов в сельском хозяйстве. Немного иначе выглядело однако участие рабского труда в более крупных ткацких мастерских. Автор подчеркивает более частые упоминания о рабах в документах III в. и объясняет этот факт все еще живыми традициями греческой родины среди греческих колонистов. С этими то традициями и следует, по мнению автора связывать самостоятельное положение привилегированных рабов (*paides*) в *dorea* Аполлония.

Настоящая статья в несколько измененном виде будет опубликована на французском языке как II глава находящегося в печати исследования „Рабство в греко-римском Египте. ч. I. Египет Птолемеев” (изд. Оссолінеум).

Iza Biezuńska-Małowist

## L'EMPLOI DU TRAVAIL SERVILE DANS L'EGYPTE DES LAGIDES

L'article passe en revue les papyrus ayant trait au travail des esclaves en Egypte. Il examine successivement le travail des esclaves dans l'agriculture, dans l'artisanat, à la maison, dans les mines, dans les carrières et dans la flotte. Il traite à part les esclaves privilégiés (*paides*) dans la *dorea* d'Apollonios. Les matériaux réunis dans l'article confirment l'opinion de Wilcken, de Westermann et de Cl. Préaux, selon laquelle le travail servile n'aurait pas joué un rôle important dans l'agriculture égyptienne. Son rôle était un peu plus important dans les ateliers de tissage d'une certaine envergure. L'auteur souligne que les esclaves sont mentionnés plus souvent dans les sources du III<sup>e</sup> siècle que dans les sources postérieures; elle explique ce fait par les traditions de la patrie grecque, encore vivantes, au III<sup>e</sup> siècle, parmi les Grecs installés en Egypte. Par ces traditions, elle explique également la position indépendante des *paides* d'Apollonios.

Cet article, sous une forme légèrement modifiée, sera publié en français en tant que chapitre II d'un livre intitulé "L'esclavage dans l'Egypte gréco-romaine. I. L'Egypte ptolémaïque", sous presse (maison d'édition Ossolineum, Wrocław).